Nr. 66. Środa, 23 Marca 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego **miesiąca.**

(Prenumeratę **miejscową** przyjmuje Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego. Pasaż Hausmana l. 9. — prenumeratę **zamiejscową** upraszamy nadsyłać wprost do Administracyi *Gazety Lwowskiej*).

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 10 lutego 1898 l. 30.649 ex 1897 udzieliło Franciszkowi Lewińskiemu w Leżajsku wyłącznego przywileju z prawem pierwszeństwa od 8 kwietnia 1896 w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa na nową maszynę okrętową, według złożonego w c. k. Ministerstwie handlu opisu jawnego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21 marca r. b. do l. 25.520 w sprawie udzielania zezwoleń (na specyalne prośby) przez szwajcarski departament gospodarczy w Bernie szwajcarskim na przewóz do Szwajcaryi świń rzeźnych z Austro-Węgier; — tudzież z dnia 21 marca r. b. do l. 26.411 z zarządzeniem c. k. Namiestnictwa w Pradze w przedmiocie dozwolonego do Czech przywozu zwierząt racicowych z powiatów: Pilzno, Rzeszów, Strzyżów i Przemyślany w Galicyi — zamieszczone są w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego" *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 marca.

JE. P. Prezydent gabinetu i kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych hr. Thun złożył wczoraj najpierw w Izbie dep., a następnie w Izbie Panów następujące oświadczenie:

Łaską Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości powołany na stanowisko Prezydenta Ministrów, mam zaszczyt sam przedstawić się wysokiej Izbie oraz przedstawić moich kolegów. Mogę też poinformować wysoką Izbę o najważniejszych celach, do których osiągnięcia Rząd pragnie dążyć z silną wolą. Rząd uważa za swe najpierwsze i najważniejsze zadanie przywrócenie prawidłowych stosunków parlamentarnych i regularnego biegu prawodawstwa, szczególniej w chwili obecnej, gdy tyle pilna w interesie potęgi Państwa i jego ekonomicznego wzmocnienia i pożądana ugoda z drugą połową Monarchii oczekuje parlamentarnego załatwienia.

Ażeby módz podołać temu zadaniu Rząd odwołuje się do wszystkich, którym powaga Państwa leży na sercu, a cennem jest znaczenie form parlamentarnych.

Rząd wierny historycznym tradycyom Monarchii austryackiej, uważać będzie przy prowadzeniu spraw publicznych za najwyższą zasadę sprawiedliwość wobec wszystkich ludów i mieszkańców tego Państwa. (Oklaski). Bacząc na utrzymanie prawa, porządku i powagi władzy, Rząd będzie w drodze konstytucyjnej stosował i wprowadzał w życie tę zasadę przy rozstrzyganiu wszelkich spraw, odnoszących się czy do politycznych, czy też ekonomicznych interesów lub wymagań.

Pożyteczne reformy socyalne, popieranie rozwoju kulturnego, podnoszenie materyalnych i moralnych stosunków ludności, a szczególniej tych szerokich warstw, które żyją z owoców własnej pracy (żywe oklaski), popieranie przemysłu i rolnictwa, wszystko to leży w interesie całego ogółu państwowego i dlatego powinno doznać jak najskuteczniejszego poparcia ze strony Rządu.

A w takiej samej mierze, w jakiej Rząd użyje wszelkich swoich sił dla urzeczywistnienia tych celów, oczekuje także z ufnością, że na tych polach ustąpią wszelkie różnice partyjne i że wszystkie siły połączą się do wspólnego działania w imię ekonomicznej i politycznej potęgi Państwa. Kardynalnym zaś warunkiem, niezbędnym dla wypełnienia tego patryotycznego zadania, jest złagodzenie narodowościowych przeciwieństw, akcya pokojowa, do której przeprowadzenia rok obecny najlepiej się nadaje.

Wysoka Izba zechce być przekonaną, iż Rząd, o ile to od niego zależy, wszystko uczyni, ażeby osiągnąć ten wspaniały cel. Rząd zwraca się w imieniu Austryi, pełen zaufania, do wszystkich stronnictw tej wysokiej Izby i ma nadzieję, że przeniknięte duchem patryotycznym stronnictwa będą gotowe spełnić znajdującą się w niebezpiecznym zastoju pracę państwową, tak nieodbicie niezbędną dla dobra zarówno całego Państwa, jak i jego części. (*Huczne oklaski*).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 21 marca b. r.:

1. Wyznaczyć na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach: Kazimierza Reitera, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach

2. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Wiktoryę Wiernicką i Bronisławę Nowakównę nauczycielkami starszemi i Maryę Ksałkównę nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły żeńskiej połączonej z wydziałową w Bochni; Emilię Chrząszczewską nauczycielką kierującą a Bronisławę Tustanowską i Zenonię Lesiecką nauczycielkami starszemi 5-klasowej szkoły żeńskiej w Podhajcach; Szczepana Jurkiewicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Staromiejszczyźnie; Michała Krzeczkowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Niwrze; Felicyę Milczanowską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Wołczuchach.

3. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie krajowego inspektora szkolnego z lustracyi gimnazyum w Przemyślu.

14

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOINSKIEGO.

III.

(Ciąg dalszy).

W doskonałem usposobieniu opuszczali zwycięzcy plac boju. I oni nie mieli od początku czerwca ani jednego dnia spokojnego. Ciągle na koniu, zaczajeni od świtu do późnej nocy to w lasach, to w parowach, zapomnieli o śnie i regularnym posiłku. Teraz wytchną po trudzie kilka tygodni, załoga bowiem grimmińska, przerażona klęską, nie odważy się rychło na nowy najazd. Bez wodza zresztą nie podejmie drużyna wyprawy, a ten szedł do Meersburga, przytroczony do siodła jednego z pachołków. Rozmyślnie, by go jeszcze więcej upokorzyć, oddał go Bertold pod opiekę niewolnego sługi.

Z pochyloną głową, rozebrany ze zbroi, wlókł się Rudolf z Grimmingen za koniem. Potem zlepione, rude włosy spadły mu na niskie czoło, z pod którego rzucał od czasu do czasu na Bertolda spojrzenie złapanego wilka. Niemocna wściekłość malowała się na jego pospolitej, piegami popstrzonej twarzy.

Kiedy hufiec ruszył kłusem, biegł jeniec za swoim stróżem, potykając się i sapiąc, co wywołało powszechne wesele. Gdy przystawał, by zmęczone płuca odświeżyć powietrzem, uderzał go pachołek kopią w bok, nagląc do pospiechu.

— Zbierajcie dostojne nogi, szlachetny panie — drwił chłop, szczęśliwy, że może znęcać się bezkarnie nad rycerzem. — Zaraz odpoczniecie w naszej wieży. Nudzić się tam nie będziecie, bo szczurów i wężów u nas nie brak.

Rycerz zbierał dostojne nogi i pędził galopem, co budziło w pachołkach taką radość, iż wybuchnęli śmiechem szalonym.

— Powiadacie, że stary Werner z Grimmingen — odezwał się Bertold do burgrabiego — myśli o przyozdobieniu swojego pasa rycerskiego gronostajem wolnej pani z Hohenau?

— Taka wieść chodzi po kraju — odparł burgrabia. — Werner chciałby przykryć swoją świeżą godność rycerską starą chwałą panów z Hohenau.

— Czy ten pies nie wie, że pannę Judytę złączył jej ojciec ze mną jeszcze w kołysce?

— Wie on o tem, jak wiemy wszyscy na pobrzeżu jeziora, ale....

Starzec zamilkł.

— Ale co? — zapytał Bertold.

Burgrabia drapał się w głowę.

— Moglibyście się rozgniewać panie, rzekł zafrasowany.

— Mówcie, chcę widzieć wszystko.

— Mnichy z Reichenau opowiadają.

Burgrabia odsunął się na długość ramienia od Bertolda.

— Golone łby rozpowiadają wszędzie — mówił, spoglądając podejrzliwie na pana — że Ojciec święty zawiesił nad waszą młodą głową klątwę, a klątwa rozwiązuje podobno wszelkie przysięgi i zobowiązania.

Zdziwił się, że ręka pana spoczywała bez ruchu na biodrze, zamiast pochwycić miecz i ukarać go za mowę zuchwałą. Ludzie jego czasu kładli rzadko hamulec rozwagi na szybki gniew. Ale Bertold, wychowany na dworze Henryka IV-go, biorący czynny udział w zawikłanych sprawach państwa, w których przebiegłość znaczyła nieraz więcej od siły, umiał panować nad swojemi namiętnościami.

— A wy, co o tem sądzicie? — zapytał obojętnie.

— Ja, panie — odpowiedział burgrabia, który trzymał się ciągle w pewnem oddaleniu do Bertolda, gdyż nie ufał jego spokojowi — nie myślę wcale o tak mądrych rzeczach. Co mnie po takim kłopocie? We łbie by się uczciwemu rycerzowi przewróciło, gdyby miał słuchać wszystkiego, co mnichy gadają. Obowiązkiem moim pilnować zamku meersburskiego, by go jaki rabuś nie napadł znienacka, i obowiązek ten spełniam sumiennie. Wiem także, iż rycerz, któryby nie dotrzymał lennemu panu przysięgi wierności, jest podlejszy od grajka wędrownego, niegodzien, by go święta ziemia przyjęła po śmierci. Tak uczył mnie rodzic, i tak uczę ja własne dzieci. A to, co mnichy rozpowiadają, obchodzi mnie tyle, ile dobry guz, otrzymany w zwadzie rycerskiej.

— Dobrze czynicie — rzekł Bertold — iż nie zaprzątacie sobie głowy niepotrzebnemi rzeczami. A cóż mówią nasi ludzie na gadaniny mnichów reichenauskich?

— Cóż naszym ludziom do tego, jak ich pan postępuje? Pan to pan; z panem to nawet słodki Jezus rozmawia inaczej, niż ze sługą. Alboż im to źle w Meersburgu? Jadła u nas w bród, wina nie brak, kapota zawsze cała na grzbiecie, mieczów i wszelakich statków rycerskich pełno w zbrojowni, i ludzie nas szanują, że to służymy u takiego pana, co z samym miłościwym królem przestaje, niby człowiek z człowiekiem. Dałbym ja im, gdyby który z nich wypuścił parę z gęby. A nie łaska położeć sobie w dybikach, łajdaku? Czy to u nas nie ma wieży i haków na bramie zamkowej? Najmądrzejszy zapomni języka w gębie i wywali na świat Boży głupie gały, gdy mu się sznureczkiem szyjkę okręci. Tego łotra z Grimmingen powiesiłbym sam bez wstrętu. Dosyć nam nadokuczał.

— I ja wolałbym pozbyć się niewygodnego sąsiada od razu — mówił Bertold — ale nasz pan, król Henryk, zabronił surowo pozbawiać rycerza życia bez sądu. Stawimy Rudolfa przed trybunałem hrabiego okręgu, za to jednak, iż ośmielił się podnieść oczy na moją narzeczonę, posiedzi sobie o chlebie i wodzie kilka tygodni w ciemnym lochu naszej wieży, by ogień w jego lędźwiach nieco przygasł.

Wieża zamku meersburskiego witała już zdaleka wracającą do domu drużynę. Stawiał ją jeszcze król Dagobert z domu Merowingów. Ośmioboczna, przysadzista, z płaskim dachem, porosła mchem i zielskiem, spoglądała w dolinę, jak groźba wcielona. Nie wesołe były dni jeńców, przed którymi otwierały się jej stare drzwi dębowe, okute żelazem. Do jej lochów nie dochodziło słońce, a świeże powietrze wpuszczano tylko raz na dzień przez mały otwór.

Jak wszystkie zamki dziesiątego i jedenastego stulecia, był Meersburg przedewszystkiem warownią. Nie o wygodny dom mieszkalny szło budowniczemu, lecz jedynie o ułatwienie i przedłużenie obrony. Podwójny, gruby mur, przedzielony rowem, zaopatrzony licznemi strzelnicami i zasłonami, opasywał szczyt wzgórza, do którego prowadziła wąska, krzywa ścieżka pozwalająca piąć się po gęsto rozrzuconych kamieniach tylko jednemu jeźdźcowi. Drogi takie utrudniały napad gromadny.

Gdy się hufiec zbliżał do zamku, odezwał się ze strażnicy, umieszczonej nad główną bramą, róg odźwiernego, na dowód, że stróż czuwa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rada Państwa.

Wiedeń, 21 marca.

(*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Posiedzenie Izby dep.

Już na dwie godziny przed otwarciem posiedzenia zebrały się przed pałacem parlamentarnym tłumy publiczności, częścią w nadziei dostania się na galerye sali obrad, częścią aby przypatrzeć się spieszącym do gmachu dorożkami i pieszo posłom. Od czasu do czasu odzywały się z tej zbitej różnorodnej masy okrzyki na cześć tego lub owego deputowanego, zresztą porządek nie był ani na chwilę zakłóconym. W samym pałacu, na krużgankach w olbrzymiej marmurowej hali, na kurytarzach i w sali posiedzeń panował ruch ogromny. Posłowie witają się, dyskutują, omawiają chwilową sytuacyę i stawiają horoskopy co do najbliższej przyszłości. Galerye i loże w chwili ich otwarcia napełniły się po brzegi. Wszystko oczekuje z gorączkową niecierpliwością znaku do rozpoczęcia posiedzenia.

Przed godziną 11 zapełniły się prawie wszystkie krzesła poselskie. Koło polskie niemal w komplecie. Pp. dr. Biliński, Rittner i Abrahamowicz zajęli dawne swoje miejsca. Ks. Stojałowski usiadł na skrajnej lewicy.

O jedenastej minut dwadzieścia weszli do sali PP. Ministrowie we frakach i białych krawatach i zasiedli w następującym porządku: Jędrzejowicz, dr. Kaizl, hr. Bylandt-Rheidt, dr. Wittek, hr. Welsersheimb, dr. Ruber, dr. Kast, dr. Baernreither.

Do Ministrów parlamentarnych pp. Jędrzejowicza i dr. Kaizla spieszą liczni posłowie z gratulacyami i przywitaniem. Inni Ministrowie zawierają na prędce znajomości.

Powstaje Prezydent Ministrów hr. Thun i oświadcza: Jego cesarsko-królewska Apostolska Mość raczył polecić mi, abym w myśl istniejących ustawowych przepisów, wprowadził na początku sesyi Rady państwa w tej Izbie prezydenta ze starszeństwa. Zważywszy, że jako najstarszego członka Izby wskazano mi posła archimandrytę Zurkana upraszam go, aby zajął fotel prezydyalny i aż do ukonstytuowania się wys. Izby przewodniczył.

Dr. Zurkan zająwszy fotel prezydyalny, tak przemówił: Czyniąc zadość wezwaniu, wystosowanemu do mnie przez Jego Ekscelencyę p. Prezydenta Ministrów i zajmując to miejsce, należące mi się w tej Izbie tytułem starszeństwa, pozwalam sobie powitać szanownych kolegów jak najuprzejmiej i zarazem prosić o koleżeńskie poparcie i życzliwą wyrozumiałość. — Sądzę, że korzystając z prawa, jakie nadaje mi wiek, wyrazić mogę gorące życzenie, aby wys. Izba przystąpiła do pracy i przez to zasłużyła sobie na wdzięczność ludności. — Niechaj szczególnym bodźcem w tej pracy będzie zbliżanie się 50-letniego jubileuszu świetnego panowania Jego ces. i król. Apostolskiej Mości (oklaski) i chęć obchodzenia tego jubileuszu z uczuciem wdzięczności i miłości (Wolf woła: A rozporządzenia językowe!) dla osoby Najjaśniejszego Pana. (Żywe oklaski). Błagając Opatrzność o błogosławieństwo dla tej pracy, kończę patryotycznym okrzykiem: Jego ces. król. Apostolska Mość, nam najmiłościwiej panujący Cesarz Franciszek Józef I. niech żyje! (Izba trzykrotnie powtarza z zapałem ten okrzyk).

Po stwierdzeniu kompletu i powołaniu sekretarzy, wzywa prezydent nowo wybranych posłów do złożenia przyrzeczenia poselskiego. (Schönerer woła: Czy wykluczeni posłowie mają także ponownie ślubować?).

Następnie poświęca prezydent wspomnienie zmarłym posłom Horodyskiemu i Wysockiemu i zarządza wybór Prezydenta.

Posłowie wzywani imiennie oddają kartki.

O godzinie pół do 1 ogłasza przewodniczący rezultat wyboru. Oddano kartek 241, z tego 44 próżnych, 195 głosów padło na dr. Fuchsa.

Prezydentem wybrano przeto dr. Fuchsa.

W tej chwili p. Schönerer woła ochrypłym głosem: „To niesłychane! wybierają prezydentem kryminalistę, który brał udział w pogwałceniu konstytucyi; do kryminału z nim!"

Prezydent zaczyna mówić, lecz przerywają mu bezustannie innemi znanemi aż nadto wyzwiskami pp. Schönerer, Wolf, Iro i Kittel.

Prezydent podziękował najsamprzód za zaszczyt wyboru i zapewnił, że ze wszystkich sił starać się będzie o wypełnienie połączonych z tą godnością ciężkich obowiązków. Nie może pozbyć się obawy, że siły jego nie wystarczą. Stać będzie zawsze na straży honoru i godności parlamentu. Nie wystarcza jednak dobra wola, przedewszystkiem potrzebnem jest poparcie wszystkich stronnictw.— W tej więc uroczystej chwili wypowiada prezydent życzenie, aby reprezentanci wszystkich stronnictw złączyli się ku wspólnej użytecznej pracy i jest przekonany, że przy dobrej woli będzie to możliwem. Z wielu stron — mówi — zapytywano mnie, jak zachowałbym się jako prezydent w obec wniosku hr. Falkenhayna, uchwalonego 25 listopada z. r. Dla tego dziś już zaznaczyć chcę w tym względzie moje stanowisko. Nie waham się oświadczyć, że według mojego zdania uchwała ta upadła *(ist hinfällig geworden)* i nie może więcej znaleźć zastosowania. Uchwała była tylko prowizorycznym środkiem, zastosowanym w związku z wnioskiem przedłożonym z prawicy o zmianę regulaminu. — Skoro wniosek ten z zamknięciem sesyi upadł, upadła i ta uchwała.

Kończąc swoje przemówienie podniósł prezydent, że ze względu na rok jubileuszowy Izba może złożyć u stóp Tronu podarunek najpiękniejszy przez pokojowe załatwienie wszystkich sporów narodowościowych, poczem wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana.

Kiedy Izba ten okrzyk powtarza, Schönereryanie bez przerwy wołają: Precz z prezydentem!

Zabiera teraz głos pos. Pergelt (z frakcyi niemiecko-postępowej) i oświadcza, że deklaracya prezydenta co do *lex* Falkenhayn nie zadowoliła go. Nie wystarcza oświadczyć, że *lex* Falkenhayn przestała istnieć, lecz należy stwierdzić, że ona nigdy nie istniała.

Podobne oświadczenia składają (w imieniu frakcyi niemiecko-ludowej) dr. Steinwender, imieniem socyalistów Daszyński i w imieniu wiernokonstytucyjnej wielkiej własności hr. Stürgkh, który jednakże, nie wyciągając dalszych wniosków, stwierdza tylko, że stronnictwo jego, jak dawniej, tak i teraz uważa *lex* Falkenhayn za nieistniejącą.

Poseł Wolf wśród powodzi obelg przeciw prezydentowi, przeciw dawnemu prezydyum i dawnym rządom, domaga się gwałtownie, aby prezydent, ale taki, który nie brał „w zbrodni" udziału, oświadczył uroczyście, że *lex* Falkenhayn była zbrodnią i przeprosił wszystkich dotkniętych posłów i całą Izbę za gwałt, którego dopuścili się jego poprzednicy. Jak długo Fuchs zasiadać będzie na fotelu prezydyalnym, mowca nie dopuści do spokojnego posiedzenia.

Do oświadczenia hr. Stürgkha przyłącza się dr. Lueger.

Żąda teraz głosu deput. Schönerer i stawia wśród ogólnej wesołości następujący wniosek:

„Zważywszy, że Fuchs był członkiem tego prezydyum, które zainicyowało przeciwny konstytucyi wniosek Falkenhayna i do przeprowadzenia jego się przyczyniło, cała Izba postanawia: „Wybrany prezydentem poseł Fuchs będzie uważany za zbrodniarza stanu i ogłoszony za zasługującego na zamknięcie w kryminale". (Wesołość na prawicy).

Na to oświadcza prezydent: Ażeby wykazać całą moją objektywność, poddam wniosek Schoenerera, jakkolwiek jest dla mnie osobiście wysoce obrażający, pod głosowanie, muszę jednak najpierw postawić kwestyę poparcia wniosku. (Głosy: nie! nie!). Proszę przeto, ażeby ci panowie, którzy wniosek popierają, raczyli powstać.

Wstają Schoenerer, Kittel, Tuerk, Iro, Wolf.

Prezydent. Wniosek nie został dostatecznie poparty.

Schoenerer. Pomimo to pan zasługujesz na kryminał!

Teraz zabiera głos Prezes gabinetu hr. Thun i odczytuje imieniem Rządu oświadczenie, które podajemy na czele dzisiejszego numeru.

Dr. Steinwender żąda otwarcia rozprawy nad tem programowem oświadczeniem. Dep. Pergelt, Zeller, Wolf i socyaliści popierają go. Okuniewski w kilku słowach oświadcza, że program rządowy nie może go zadowolić.

Izba uchwala prawie jednogłośnie otworzyć dyskusyę nad oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów na najbliższem posiedzeniu.

Ze strony Rządu wniesiono między innemi: Przedłożenie w sprawie konstytucyjnego traktowania kilku zarządzeń wydanych na mocy rozporządzeń cesarskich; przedłożenie w sprawie zniesienia gremiów chirurgicznych i przekazania ich majątków Izbom lekarskim; pismo Prezydenta Ministrów do prezydyum Izby, ażeby zarządzono co potrzeba dla wyboru Delegacyi i deputacyi kwotowej.

Ze strony posłów weszły do Izby w[...]ski dep. Kaisera, Hofmanna i towarzysz[y o] postawienie hr. Badeniego w stan oskarżen[ia z] powodu wykonania *lex Falkenhayn*, taki [...] wniosek dep. Pergelta i towarzyszy z po[wo]du wprowadzenia do Izby policyi, wres[zcie] taki sam wnosek socyalnych demokrat[ów]. Pomiędzy nagłymi wnioskami znajdują [się] wniosek ks. Lichtensteina i jego przyja[ciół] politycznych o zniesienie rozporządzeń ję[zy]kowych, wydania osobnej ustawy językow[ej] i złożenia komisyi, któraby wypracowała [o]dobną ustawę; wniosek dep. Funkego, Gr[o]sa i towarzyszy o natychmiastowe zniesie[nie] rozporządzeń językowych, złożenie komi[syi] językowej z 48 członków, mającej wypra[co]wać w ciągu trzech miesięcy ustawę język[o]wą, któraby uwzględniając faktyczne potr[ze]by pojedynczych królestw i krajów zawier[ała] tę obowiązującą normę, że język niemiec[ki] ma być językiem państwowym a używan[ie] języków krajowych ma być uregulowane [u]stawą państwową.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę. Na porządku dziennym: dalsza ro[z]prawa nad oświadczeniem rządowem i w[y]bór wice-prezydentów.

SPRAWY MONARCHII

Wrażenie pierwszego dnia rozpra[w] Izby poselskiej da się streścić krótko: Bard[zo] silne i przychylne wrażenie oświadczeń Pr[e]zydenta Ministrów hr. Thuna, — bard[zo] przykre wrażenie obstrukcyi grupy Schö[ne]nerer-Wolf. Z wielkiem zainteresowaniem też oczekują posiedzenia jutrzejszego, na któ[ry]m deklaracya hr. Thuna będzie przedmio[tem] tem dyskusyi. Według dzienników, stronn[i]ctwa prawicy zamierzały pierwotnie nie do[]puścić do dyskusyi nad tą deklaracyą, gd[y] jednak hr. Thun sam oświadczył, że ni[e] widzi powodu uchylania się od dyskusy[i,] wniosek p. Steinwendera przyjęto jedno[]głośnie. — Jutro również odbędzie się wy[]bór wiceprezydentów Izby. Kwestya teg[o] wyboru jeszcze nie jest załatwiona. Decyzy[a] pod tym względem zapadnie dopiero dzi[ś] popołudniu, po powzięciu uchwał przez klub prawicy.

Ożywione rozprawy w kołach parla[]mentarnych i rozmaite przypuszczenia i ko[]mentarze wywołuje jeszcze ciągle złożeni[e] przez bar. Dipauliego godności prezesa nie[]mieckiego klubu katolicko-ludowego, ora[z] wystąpienie jego i p. Zallingera z komisy[i] parlamentarnej stronnictw prawicy. Kro[k] swój tłómaczy p. Dipauli tem, że kilkakrotnie z zapatrywaniami swemi natrafiał we wła[]snym klubie na silną opozycyę. Jeszcze w listopadzie zeszłego roku pragnął bezskute[]cznie, aby klub jego zajął stanowisko samo[]dzielne. Rozłam wewnętrzny powiększył się, gdy na porządek dzienny wysunięto *lex* Fal[]kanhayn, przeciw której on (Dipauli) otwarcie wystąpił. To też widząc, że ma przeciwni[]ków zarówno w klubie jak i w komisyi par[]lamentarnej, w listopadzie już powziął za[]miar złożenia obu godności. Nie uczynił

---

48)

JACQUINE VANESSE

najnowsza powieść

WIKTORA CHERBULIEZ.

XVII.

(Ciąg dalszy).

W dziesięć minut później weszło do salonu Jacquina; w oczach jej przebłyskiwała złośliwość.

— Stanowczo, Charloto, ten młody człowiek jest bardzo punktualny; zasługuje na pochwałę pod tym względem.

— O jakim młodym człowieku mówisz, moja droga?

— Mówię o panu Andrzeju Belfons, który stąd wychodzi.

— Jakże możesz....

— Widziałam go z okna mego pokoju.... Mateczko, czy przyrzekłaś mu moją rękę?

— Kto ci mówił, że mnie o nią prosił?

— Kiedy Charlota obchodzi albo ukrywa prawdę, wtedy Charlota czerwienieje i w tej chwili Charlota jest czerwona jak burak.

Pani Sauvigny odpowiada, że jeżeli Jacquina będzie pewna że on się oświadczył, musiała go zapewne do tego upoważnić.

— Nie życzę mu nic złego. Jest to milutki i dobry chłopiec, którego naiwność mnie bawi; jakiejbym nie użyła przynęty, rybka zawsze się łapie.

— Pan Belfons jest nie tylko dobrym chłopem, rzekła pani Sauvigny z rodzajem wyrzutu. Jest to człowiek wysokich zalet i złote serce i gdybym była panną Jacquiną Vanesse, nie myślałabym bawić się nim.

W tej samej chwili drzwi się otwarły i weszli doktor Oserel i pan Saintis. Jacquina była odwrócona plecami do drzwi, ale miała przed sobą lustro. Pani Sauvigny dała jej znak, że nie były już same, ale Jacquina nie zauważyła tego, a prawdopodobnie nie chciała zauważyć i głosem pewnym, donośnym:

— Ostatecznie — rzekła — skłaniam się dosyć do prośby pana Belfons. Gdyby kiedy jaki mężczyzna mógł mnie pogodzić z myślą małżeństwa, to nikt inny tylko on; ale nie nastąpi to prędko; niech mi pozostawi czas do namysłu.

Odwracając się nagle, udała mocno zdziwioną, spostrzegając tych panów i wyszła z pokoju, jakby zmieszana swojem roztrzepaniem.

Pani Sauvigny i dwaj panowie patrzyli na siebie przez chwilę w zakłopotaniu. Pan Saintis namarszczył się gniewnie, tylko doktor wyglądał zadowolony.

Ze zwykłą sobie rubaszną otwartością doktor wyznał, że słyszał co mówiła panna Vanesse i domyślił się o co chodzi. Pan Belfons się oświadczył? bardzo dobrze. Panna Vanesse pragnie się namyślać? rzecz bardzo naturalna; ale zachodzi obawa, jaki skutek będzie tego rozmyślania i czy pozostawiona samej sobie panna Vanesse potrafi przewalczyć swój wstręt do małżeństwa. Na szczęście jest pani Sauvigny; ona potrafi przezwyciężyć te panieńskie wstręty.

Pani Sauvigny odpowiada krótko, że uczyni, co tylko będzie mogła, bo jest przekonana, że to małżeństwo będzie dla wszystkich bardzo szczęśliwem wydarzeniem.

— Bardzo szczęśliwem! — dodał doktor z przekonaniem.

Potarł nos gałką od laski i pomyślał sobie, że rzeczywiście to bardzo pomyślnie się składa, tylko, że prawdę powiedziawszy, ona już przestała mu zawadzać, ale zawadzał ktoś inny.... Kto go od niego uwolni? Popatrzył w stronę pana Saintis i zobaczył, że artysta wyglądał jakby się napił piołunu....

Pan Saintis nie mógł wytrzymać, trudno nie krzyczeć na złodzieja, gdy się jest okradanym. W tem przekonaniu, Walery, zwracając się do pani Sauvigny, z gniewem prawie mówić zaczął, że on zupełnie innego jest zdania co do małżeństwa panny Vanesse z Andrzejem Belfons. Czyż pani Sauvigny nie widzi sama, że jeżeli zechce przymusić swoją przyjaciółkę do tego kroku, po raz pierwszy w życiu spełni zły uczynek? Czyż ten ordynaryjny, ten pospolity człowiek, był stosowny na męża dla takiej istoty jaką była panna Vanesse? Czyż on potrafi ją zrozumieć? Rzeczywiście, pani Sauvigny nadto lubi swatać i ta mania ją oślepia! Niech da temu pokój, niechaj się nie miesza w te sprawy, niech pozwoli pannie Vanesse urządzić sobie życie jak sama zechce, a nie ściąga na siebie wielkiej odpowiedzialności.

Pani Sauvigny słuchała tych słów tak bardzo zadziwiona, osłupiała prawie, że on nareszcie to spostrzegł i zmieniając ton mowy, dodał:

— Ale na cóż właściwie ja się także mieszam do tego? Czyż ja mam pani rady dawać? Pani sama wie co ma czynić, a rozsądek pani zawsze ma słuszność we wszystkiem.

Chcąc zatrzeć złe wrażenie, zaczął opowiadać o swojej siostrze, której brakło zdrowego rozsądku i wpakowała się w niefortunne swaty, a potem naprawiać musiała to co porobiła. Mówił, opowiadał, mieszał się, ale starał się trzymać w tonie wesołym, a w duszy myślał, że musi koniecznie zobaczyć się z Jacquiną, pomówić z nią, powstrzymać od dania stanowczej odpowiedzi. Dziś był dzień, w którym jeździła do swojej ociemniałej.... może jeszcze nie pojechała?

Porwał szybko swój kapelusz, tłómacząc się, że muzyk, który wczoraj przybył z Paryża, żeby akompaniować do spiewu, czeka i nudzi się u niego.

Dobre miał przeczucie. Panna Vanesse stała właśnie koło zaprzężonego wózka przy bramie, czekając na furmana. Zbliżył się szybko i powiedział jej, że musi z nią pomówić o rzeczach bardzo ważnych, a gdy ona przystała, dodał, że teraz nie jest stosowna chwila, bo rzecz, którą ma jej do powiedzenia wymaga tajemnicy. Niech mu wyznaczy czas i miejsce, gdzie się spotkać mogą.

Udając zakłopotaną i odwracając oczy, Jacquina odrzekła, że obawia się tego, który okazał się niebezpiecznym człowiekiem, który nietylko lubi używać, ale i nadużywać.... postanowiła sobie unikać z nim sam na sam.

— Powtarzam pani — odparł z mocą, że koniecznie musimy pomówić z sobą; chodzi o szczęście pani i moje!

(Ciąg dalszy nastąpi).

tego wówczas, bo nie chciał powiększać zamieszania, które i tak było wielkie, wykonanie zamiaru odłożył więc tylko do dni późniejszych. Więcej mówić o tem, twierdzi, ż nie ma prawa.

N. W. Tagblatt twierdzi, że wiadomości, jakie się pojawiły o posiedzeniu katolickiego stronnictwa ludowego, zawierają błędne szczegóły. Nie było wcale podrażnionej dyskusyi, nie było żadnych wyrzutów dla bar. Dipaulego, przeciwnie szereg górnoaustryackich posłów prosił bar. Dipaulego, aby przyjął na nowo godność prezesa klubu. Prawdą jest, iż Dipauli swe orzeczenie motywował tem, iż nie może nadal występować w obronie polityki przeciwnej jego zapatrywaniom, którą niejednokrotnie stosowano przeciw większości klubu przez poszczególnych jego członków. W dyskusyi na ten temat pochwalano z wielu stron, nawet z szeregu posłów z Górnej Austryi, dotychczasową politykę ustępującego prezesa i wyrażono jej uznanie, a uwaga Dipaulego, iż należy sobie życzyć samodzielnego stanowiska klubu, znalazła gorące przyjęcie. Dyskusyi nie ukończono jeszcze. Dr. Ebenhoch zwołał zgromadzenie na dziś przed południem.

Grupa dziewięciu posłów tyrolskich odbyła wczoraj przed posiedzeniem klubu naradę, w której wyrażono zapatrywanie, aby ta grupa zażądała, żeby katolickie stronnictwo ludowe wystąpiło z większości i zajęło takie stanowisko, jakie określił Zallinger w swem przemówieniu przed wyborcami. Grupa ta reprezentuje zapatrywanie, iż w obecnych stosunkach katolickie stronnictwo ludowe nie może pozostawać w słowiańskiej większości i ewentualnie walczyć przeciwko Niemcom. Kathrein oświadczył stanowczo, że nie myśli o godności prezydenta; w ten sposób upadają podejrzenia, jakoby wchodziła tu w grę kwestya osobista. Grupa tyrolska ponowi na dzisiejszem posiedzeniu klubu z całą energią swoje żądanie. Gdyby grupa Karlon-Ebenhoch uzyskała większość przeciwko temu wnioskowi, to prawdopodobnie dziewięciu posłów tyrolskich wystąpi z klubu katolicko-ludowego. Grupa ta zgodziła się już na jednolite postępowanie.

Posiedzenia klubów odbywały się wczoraj w dalszym ciągu: Na posiedzeniu klubu młodoczeskiego, prezes jego dr. Engel składał sprawozdanie o wypadkach z ostatnich czasów i o pertraktacyach w łonie prawicy.

W sprawie wyboru do prezydyum powzięto następującą rezolucyę: Klub uważałby za swój obowiązek wybrać na nowo dotychczasowe prezydyum, aby w ten sposób wyrazić mu zupełne uznanie za dotychczasową pełną ofiarności działalność. Ponieważ jednak p. Abrahamowicz oświadczył, że nie przyjmie ponownego wyboru na prezydenta, ponieważ prosił, aby jego osoby zupełnie nie brano w rachubę i ponieważ Koło polskie powzięło uchwałę, aby to życzenie uszanować — przeto i klub czeski poddaje się tej decyzyi i przyjmuje pod zastrzeżeniem powyższem propozycyę komisyi parlamentarnej prawicy. Po długiej dyskusyi o rozporządzeniach językowych br. Gautscha polecono komisyi parlamentarnej klubu wypracować konkretnie sformułowany wniosek w tej kwestyi i przedłożyć go klubowi.

Wczoraj wieczorem odbyło się drugie posiedzenie klubu młodoczeskiego, poświęcone sprawie wyboru wiceprezydentów. Powzięto jednogłośnie następującą rezolucyę:

Klub obstaje przy swem dotychczasowem stanowisku, ponieważ jednak p. Kramarz, podobnie jak p. Abrahamowicz, z całą stanowczością odmówił przyjęcia wyboru, przeto klub z prawdziwem ubolewaniem uchwalił, nie brać również na uwagę wyboru Kramarza. Następnie powzięto uchwały co do dyskusyi nad oświadczeniem Rządu.

Klub polskich posłów chrześcijańsko-ludowych ukonstytuował się wybierając przewodniczącym ks. Stojałowskiego. Poseł Szajer wstąpił do klubu napowrót.

Pos. Schoenerer, przemawiał przed kilku dniami na zgromadzeniu wyborców w Chebie i oświadczył, iż solidarność opozycyi złamaną została w skutek wstąpienia dr. Baernreithera do gabinetu i oświadczenia, iż opozycya przyjmuje jedno miejsce w prezydyum Izby. Pos. Schoenerer zapowiedział ze strony swego stronnictwa jak najostrzejszą opozycyę. Uchwalono mu wotum zaufania.

Na posiedzeniu klubu czeskiego wielkiej własności konserwatywnej po długiej i wyczerpującej dyskusyi o położeniu politycznem i parlamentarnem zadokumentowano jednogłośnie, że klub jest zupełnie niezawisłym od Rządu, wiernie się trzyma większości i w sojuszu z grupami prawicy występować będzie w kierunku urzeczywistnienia programu zawartego w projekcie adresu większości.

Klub chrześciańsko-słowiański odbył wczoraj przed posiedzeniem plenarnem Izby panów naradę, po której wydał następujący komunikat: Klub oświadcza, że byłby głosował za ponownym wyborem posłów: Abrahamowicza i Kramarza do prezydyum, gdyby ci z góry nie byli odmówili. W tych warunkach głosować będzie za posłem Fuchsem. Klub zgodził się na proponowany sposób odwołania *lex* Falkenhayn przez oświadczenie prezydenta. Klub uchwalił głosować za wnioskiem hr. Pinińskiego w sprawie płac urzędniczych, wreszcie uchwalił klub przyjąć reprezentacyę w prezydyum i nominował kandydatem na wiceprezydenta dr. Ferjancicza. — Dzienniki dodają, że stronnictwa prawicy godzą się jednomyślnie na kandydaturę p. Ferjancica na drugiego wiceprezydenta; kwestya kandydatury pierwszego wiceprezydenta w obec odmowy ze strony opozycyi, jest jeszcze ciągle w zawieszeniu; ze strony czeskiej popierają kandydaturę p. Lupula lub br. Wassilki, Rumunów. Dzienniki twierdzą, że w kołach posłów polskich kandydatury te nie mają sympatyi.

Z pod berła rossyjskiego.

Cherchez la femme wskazywane, jako przyczyna nieszczęść wszelkiego rodzaju, znalazło się i na łamach *Wileńsk. Wiestnika*, bo oto co pisze ten dziennik, manewrując datami statystycznemi z ostatniego spisu powszechnego ludności w sprawie zaludnienia w guberniach północno-zachodnich.

Okazuje się, że co się tyczy płci, w jednej tylko gubernii grodzieńskiej mężczyźni przewyższają liczbę kobiet o 37.253, gdy w pozostałych pięciu kobiety mają przewagę w następującej kolei: w mińskiej o 569; w wileńskiej o 3440; w witebskiej o 4793; w mohylewskiej o 14.097; w kowieńskiej o 26.672.

Te dane ważne są w znaczeniu polityczno-religijnem. Czytelnikom wiadomo z licznych artykułów, zamieszczonych w ciągu ostatnich lat trzech w *Wileńsk. Wiestniku*, że „fanatyzm“ katolicki najbardziej rozpowszechniony jest w gubernii kowieńskiej. Powyższe daty statystyczne dają możność temu organowi wytłómaczenia fanatyzmu lub — ściślej — jego siły tem, że kobiety w rękach biegłego kierownika — to najlepsze przewodniki tego magnetyzmu duchowego. Z 1,265.749 chrześcian gubernii kowieńskiej na katolików przypada poważna cyfra 1,239.330.

Rada rolnicza, zwołana na kadencyę tegoroczną w ministerstwie rolnictwa, obradowała na posiedzeniu ostatniem nad sprawą szkół rolniczych. Wprawdzie dyskusya toczyła się wyłącznie około szkolnictwa, ściśle związanego z samorządem ziemskim, niemniej jednak główne punkty wytyczne uchwał zapewne będą uznane za zasadę i dla innych gubernij.

Uznano tedy jednomyślnie, iż szkoły rolnicze wyższe powinny być utrzymywane przez państwo, niższe — mają być powoływane do życia przez zapomogi i fundusze miejscowe. Najgoretsze obrady wywołała sprawa szkół średnich, tak, że w końcu wypadało oddać pod głosowawie pytania: czy szkoły średnie mają być utrzymywane wyłącznie z funduszów skarbu, czy też wspólnie skarbu i ziemstw. Na drugie pytanie twierdząco odpowiedziało 16 członków rady (w tem 8 ziemian), na pierwsze twierdząco odpowiedziało 9 członków (w tem 6 ziemian).

W ostatnim zeszycie *Zurnała Ministerstwa Narodnawo Proświeszczenia* znajdujemy sprawozdanie ze stanu wyższych kursów żeńskich za rok ubiegły. Uczęszczało na kursy 673 studentki i 68 wolnych słuchaczek, a mianowicie: na wydział historyczno-filologiczny 508 i 56, na fizyczno-matematyczny 122 i 11 i na chemiczny 41 i 3. Opuściło w ciągu roku zakład 108, ukończyło kurs nauk 107 i 19 wolnych słuchaczek. Z początkiem roku szkolnego 1897—98 podano próśb o przyjęcie 505, przyjęto 301 (w roku zeszłym 226. W liczbie tej wstąpiło: na wydział historyczno-filologiczny 200 i wolnych słuchaczek 14, na fizyczno-matematyczny 83 i 4. Obecnie więc na wyższe kursy żeńskie w Petersburgu uczęszcza 808 słuchaczek.

Ministerstwo marynarki otworzyło kobietom wstęp do biur, gdzie mogą zajmować posady nieetatowe w kancelaryach i wydziałach rachunkowych, bez korzystania jednak z praw służby rządowej. Obecnie także ministerstwo komunikacyi zamierza zająć się kwestyą zezwolenia kobietom na zajmowanie posad kasyerek, buchalterek, rachmistrzyń i t. d. na kolejach żelaznych.

Dzienniki odeskie dowiadują się, że na stanowisko naczelnika miasta Odessy mianowany ma być hr. Szuwałow, syn byłego generał-gubernatora warszawskiego.

Korea.

Wiadomo dobrze, jaką rolę odgrywa w t. zw. sprawach dalekiego Wschodu półwysep Korea. Dawniej był on jabłkiem niezgody między Japonią i Chinami, po ostatniej zaś wojnie na tym Wschodzie, gdy złamana przez Japończyków potęga chińska przestała być poważnym czynnikiem, stał się jabłkiem niezgody między Japonią a Rossyą, zarzewiem ciągłych i ukrytych walk dyplomatycznych i antagonizmu tych państw. Z tego powodu zasługuje bardzo na uwagę następujący komunikat petersburskiego urzędowego pisma:

„Ostatnimi czasy nadchodziły z Seulu wiadomości, wskazujące, że w kraju wszczęło się wrzenie polityczne zarówno w sferach rządowych, jakoteż wśród ludu. Pośród mężów stanu wytworzyło się stronnictwo, wrogo usposobione dla cudzoziemców w ogóle, a które jawnie oświadczało, że Korea weszła już na drogę samodzielności, zaczem rząd jej nie potrzebuje nadal jakiejkolwiek pomocy zagranicznej w zakresie zarządu wewnętrznego. Okoliczności te nadzwyczaj utrudniały działalność instruktorów rossyjskich i radcy finansowego, wysłanych do Seulu na usilną prośbę samegoż cesarza i jego rządu; albowiem napotykali oni przeróżne przeszkody do prawidłowego i sumiennego wypełnienia włożonych na nich obowiązków.

Taki stan rzeczy nie mógł odpowiadać dobrotliwym zamiarom Rossyi, w obec czego, z rozkazu carskiego, polecono przedstawicielowi Rossyi w Seulu zapytać zarówno osobiście cesarza Li, jako też jego rządu, ażali uznają oni nadal za konieczną pomoc naszą, daną w postaci straży pałacowej, instruktorów armii i radcy zarządu finansów?

Na to pytanie sprawującemu interesy Rossyi w Seulu odpowiedziano, iż rząd koreański, wyrażając głęboką wdzięczność rossyjskiemu monarsze za okazaną w porę pomoc Korei, uważa, iż obecnie kraj może już się obyć bez poparcia w sprawach wojskowych i finansowych i że, celem wynurzenia carowi Mikołajowi szczególnej wdzięczności, cesarz koreański uprasza o pozwolenie wysłania do Petersburga osobnego posła.

W obec tych wiadomości rząd rossyjski polecił swojemu przedstawicielowi w Seulu, aby oświadczył cesarzowi koreańskiemu i jego ministrom, że skoro ich zdaniem Korea nie potrzebuje teraz pomocy postronnej i może o własnych siłach strzedz niezależności swego zarządu wewnętrznego, więc rząd nie omieszka wydać rozporządzenia o odwołaniu rossyjskiego radcy finansowego. Co zaś do instruktorów wojskowych, to po opuszczeniu przez nich armii koreańskiej, pozostaną oni częściowo w rozporządzeniu misyi rossyjskiej ze względu na niewyjaśniony jeszcze stan rzeczy w Korei.

Nieskrępowana nadal odpowiedzialnością, którą wkładał pobyt na kraju instruktorów rossyjskich i radcy, Rossya może odtąd powstrzymać się od wszelkiego udziału czynnego w sprawach Korei, żywiąc nadzieję, że wzmocnione dzięki jej poparciu młode państwo okaże się zdolnem do samodzielnego utrzymania tak porządku wewnętrznego, jako też zupełnej niepodległości.

W przeciwnym razie rząd cesarski przedsięweźmie środki ku zabezpieczeniu interesów i praw, służących Rossyi, jako graniczącemu z Koreą wielkiemu mocarstwu“.

KRONIKA

Lwów, 22 marca.

Kalendarz Jubileuszowy.

22 Marca:

Rok 1849. Wojna włoska. Po sławnem zwycięstwie i zdobyciu Martary, ciągnie marszałek polny hr. Radecki ze swą armią na Novarę.

Rok 1878. Delegacye uchwalają żądany przez Ministra hr. Andrassego kredyt 60 milionów zł. na przeprowadzenie w myśl uchwał kongresu berlińskiego okupacyi Bośnii i Hercogowiny.

Rok 1885. Najwyższym patentem cesarskim rozwiązuje Najj. Pan austryacką Radę państwa, oraz zarządza nowe wybory.

Rok 1887. Jako w 90 rocznicę urodzin cesarza niemieckiego Wilhelma I, wysyła Najj. Pan Swego Najd. Syna, Następcę Tronu Arcyksięcia Rudolfa do Berlina, dla złożenia życzeń. Arcyksiążę Rudolf z niezwykłą serdecznością i świetnością podejmowany, bawił dni kilka w Poczdamie jako gość księcia Wilhelma, dzisiejszego cesarza niemieckiego.

— **Bar. Bourguignon,** Prezydent Rządu kraj. na Bukowinie, przybył do Lwowa i złożył dzisiaj w południe dłuższą wizytę księciu Namiestnikowi Sanguszce.

— **Konkurs.** C. k. Prezydyum krajowe w Krainie, rozpisuje konkurs na jedną prowizoryczną posadę inżyniera i dwie posady adjunktów budownictwa, oraz na kilka posad praktykantów budownictwa, z terminem wnoszenia podań do 10 kwietnia r. b. do c. k. Prezydum krajowego w Lublanie.

— **Podatek zarobkowy.** Magistrat m. Lwowa ogłasza: W myśl art. 38 rozp. wykon, do ustawy z 25 października 1896 nr. 220 dz. u. p. o bezpośrednich podatkach osobistych, podaje się do wiadomości osób, które są obowiązane do opłaty powszechnego podatku zarobkowego w gminie miasta Lwowa, że wyciąg z rejestru podatku zarobkowego wyłożony będzie w departamencie VII magistratu w godzinach urzędowych od 9 rano do 1 popołudniu w czasie od 22 marca do 4 kwietnia b. r. włącznie do przejrzenia przez kontrybuentów powszechnego podatku zarobkowego.

(*x*) **Budowa nowego teatru we Lwowie.** Przedsiębiorcy budowy nowego teatru we Lwowie pp. Lewiński i Sosnowski wyjechali do większych miast, mianowicie do Budapesztu, Pragi, Wiednia, Tryestu, Monachium, Berlina i Drezna, aby się poinformować co do najnowszych urządzeń i machin pomocniczych, używanych przy większych budowlach. Idzie o przyrządy, które przyspieszają wciąganie na mury ciosów i konstrukcyi żelaznych. Sposoby u nas praktykowane do tego celu zabierają bowiem bardzo dużo czasu, budowa zaś teatru ma być jeszcze w tym roku pod dach poprowadzoną.

Ponieważ w z. r. ukończono już całkowicie ławy betonowe z wkładkami żelaznemi i fundamenta kamienne, rozpocznie się budowa obecnie od murów ceglanych. Mają być one ukończone aż do wysokości podłogi parkietowej w westibulu, do kilku tygodni.

Uroczyste założenie kamienia węgielnego zamierzone jest, o ile pogoda dopisze, już w pierwszej gołowie maja.

— **Kasyno miejskie.** Zamiast zapowiedzianego programem zabaw na dzień 26 b. m. wieczorku humorystycznego — odbędzie się w sobotę 26 i w niedzielę 27 b. m. o godzinie 7 wieczorem nadprogramowe przedstawienie amatorskie. Bilety nabywać mogą członkowie w kancelaryi Kasyna od środy 23 b. m. W piątek 1 i w sobotę 2 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczorem przedstawienie „Sluby panieńskie“. Bilety od wtorku 29 b. m.

— **Kasa oszczędności we Lwowie.** Walne zgromadzenie Tow. galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się w sobotę, dnia 26 b. m. o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń dyrekcyi gal. Kasy oszczędności.

— **Prześliczne kostiumy** Esterki, królowej Marysieńki, Krasińskiej i Barbary Radziwiłłówny, tak słusznie podziwiane podczas przedstawień w pałacu Namiestnikowskim, o których pisaliśmy obszerniej, wyszły ze znanej z wytwornego gustu i dokładnej roboty pracowni p. L. Kokonowskiej (ulica Sobieskiego l. 3) we Lwowie.

— **Stowarzyszenie** czynnej miłości bliźniego odbędzie walne zgromadzenie w piątek 25 b. m. o godzinie 4 popołudniu w biurze Towarzystwa wzajemnego kredytu.

— **Zakład** ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, podaje do publicznej wiadomości, że p. Władysław Szabelski przestał być inspektorem tegoż zakładu i że nadal żadnych funkcyj inspektorskich (jako to: zwiedzanie przedsiębiorstw, sporządzanie z przedsiębiorcami obliczeń opłat na ubezpieczenie etc.), wykonywać nie ma prawa.

— **Na dochód** funduszu Uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza, odbędzie się staraniem „Zjednoczenia, stow. kształcącej się młodzieży“ we wtorek, dnia 22 b. m. w sali Domu narodnego wieczór muzykalno-wokalny ku czci Joachima Lelewela z współudziałem pań: Czaplińskiej, Piżlównej i pp. Melcera, Wysockiego, Ludwiga i Hackera.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w miesiącu lutym b. r. wysłano telegramów rządowych niepłatnych 5, w służbie poczty i telegrafów 3266, opłaconych 87.585. Nadeszło telegramów rządowych niepłatnych 2, w służbie poczt i telegrafów 9233, opłaconych 95.343, przetelegrafowano 292.027. Przeszło zatem przez linie galicyjskie telegramów 487.461. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 43.256 zł.

— **Składki.** W Administracyi *Gazety Lwowskiej* złożono dla wdowy po literacie ruskim p. Szechowiczowej, pozostającej w okropnej nędzy: p. Roman Aleksiewicz z Uhnowa kwotę 2 zł.

— **Zjazd** kupców z Czech, Moraw, Galicyi i Szląska, zapowiedziany na sobotę ubiegłą w Krakowie — odroczono.

W sprawie tej *Czas* zamieszcza pismo następujące:

„Zwołany na dzień 26 b. m. do Krakowa zjad delegatów z Galicyi, Czech, Moraw i Szląska do ogólnego komitetu odłożony został na czas późniejszy; komitet miejscowy pracuje obecnie nad projektem statutu, który ma być zjazdowi przedłożony i praca ta jest na ukończeniu. — Ze wszystkich okolic Austryi napływają zgłoszenia od instytucyj i firm, które zamierzają w zjeździe wziąć udział i przystąpić do syndykatu. Wszelkich informacyj i wyjaśnień udziela przewodniczący komitetu adwokat dr. Kazimierz Smolarski w Krakowie (ulica Grodzka, l. 15, I piętro)“.

— **Zajście w kościele.** Czytamy w *Czasie*: W dniu wczorajszym, (niedzielę), pod-

czas kazania w kościele św. Floryana, gdy kapłan wzywał lud, aby nie dał się bałamucić czerwonym sztandarem socyalnej demokracyi, z tłumu słuchającego kazania, odezwał się głos: „Nie wolno tak mówić! Nie wolno tak mówić!“ kapłan wezwał owego człowieka, aby się zachowywał spokojnie, lub opuścił świątynię. Gdy człowiek ów nie chciał zastosować się do wezwania księdza, oburzeni parafianie wyprowadzili go z kościoła. Odstawiono go na inspekcyę policyi, gdzie świadkowie w obec komisarza policyi p. Dziwińskiego złożyli protokół z całego zajścia. Po zbadaniu pokazało się, że nazwa się on Michał Orłowicz, liczy lat 35, jest czeladnikiem krawieckim, mieszka przy ulicy św. Gertrudy i pochodzi z Poręby Spytkowskiej. Dalsze kroki karne będą przeciw niemu zarządzone.

† Karolina hr. Stadnicka, umarła wczoraj w Polnej, przeżywszy lat 86. Zmarła odznaczała się niesłychaną słodyczą i dobrocią serca, oraz szlachetnością charakteru, a całe jej długie życie było jedną ofiarą złożoną na ołtarzu krewnych, przyjaciół i wszystkich nieszczęśliwych i biednych; to też zgon hrabianki Stadnickiej wywoła szczery bardzo żal w kole jej najbliższych krewnych i dobrych znajomych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 w Polnej, w pow. grybowskim.

— Humus. P. Mandl, redaktor wychodzących w Krakowie pism poświęconych sprawom rolniczym, przybył do Lwowa, w celu zaprodukowania środka nawozowego „Humus“, o którym niedawno pisaliśmy obszerniej. Demonstracya odbędzie się dziś, we wtorek o godzinie 5 popołudniu w koszarach wojskowych na Błoniach.

— Pogrzeb ś. p. Stanisława Wysockiego, posła do Rady państwa, odbył się wczoraj w Krakowie o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. św. Jana. Kondukt prowadził ks. infułat Krzemieński, poprzedzony duchowieństwem świeckiem i zakonnem. Trumnę czarną metalową wieziono na 4 konnym karawanie; około niej szli włościanie z Jasienicy, dóbr zmarłego. Na karawanie złożone były wieńce. Za trumną szła wdowa z dziećmi, rodzina, dalej JE. P. Minister Julian Dunajewski, p. delegat Laskowski, poseł dr. Franciszek Paszkowski, profesorowie Uniwersytetu Jagielońskiego, oraz wiele rodzin zaprzyjaźnionych lub spokrewnionych z rodziną Wysockich. Zwłoki złożono na cmentarzu krakowskim.

Na trumnie złożono między innemi wieniec od Koła Polskiego z napisem: „Wysoko poważanemu koledze — Koło posłów polskich w Wiedniu“.

= Zagadkowa zbrodnia. Dnia wczorajszego przyszedł do pomieszkania c. i k. kapitana Adolfa Nemlinga pod l. 41 przy ulicy Gródeckiej mężczyzna około 30 lat liczący i przedstawił się obecnemu tam służącemu Janowi Pacholczykowi, jako blacharz przysłany przez kapitana w celu naprawy łóżka. Zaczął zatem, jak opowiada Pacholczyk, odmierzać łóżko, do którego miał przybić blachę, i zażądał od Pacholczyka siekiery. Gdy Pacholczyk mu odpowiedział, że nie ma siekiery, udał się ów nieznajomy na podwórze, pożyczył od mieszkańców tej realności starą zardzewiałą siekierę dorobił do niej prowizoryczną rączkę i wrócił do mieszkania kapitana, gdzie zaczął rozbierać łóżko, przy czem mu pomagał Pacholczyk. Korzystając z chwili, kiedy Pacholczyk był zajęty tą robotą, zadał mu cięcie siekierą z tyłu w kark, a gdy Pacholczyk do niego się odwrócił, ciął go drugi raz siekierą powyżej czoła. Pacholczyk, jak dalej zeznał, zawsze jeszcze przytomny, rzucił się na sprawcę, powalił go na ziemię i wybiegł do sieni wołając o pomoc. Ponieważ jednak nie zamknął za sobą drzwi, skorzystał sprawca z tej chwili, wymknął się w obecności przybyłych na wołanie Pacholczyka o pomoc mieszkańców tego domu i znikł na ulicy.

Ciężko zranionego Pacholczyka odstawiono do szpitala wojskowego, i zarządzono ścisłe poszukiwania zbrodniarza, które są utrudnione tem, że Pacholczyk prawdopodobnie z obawy przed swoim panem, odmawia wszelkich wyjaśnień co do osoby napastnika, którego musiał znać przedtem, a z przeprowadzonego dochodzenia i z przebiegu sprawy, znanej tylko z opowiadania Pacholczyka, które jest bardzo niejasne, okazuje się tylko, że zamiar rabunku w tym wypadku jest wykluczony i czyn przedstawia się jako akt zemsty osobistej.

— Kościół rz. kat. w Turce. Na rzecz reparacyi rz. kat. kościoła w Turce, złożyli na ręce p. starosty w Turce: Firma Robinsohn i Kraus w Wołczem 25 zł., firma J. Eisler i Bracia w Lipiu 100 zł., firma Edward Wohl w Beniowie 30 zł., firma Holzman Kohn i Spółka w Tureczkach wyżnych 30 zł., właściciele tartaku parowego w Rozłuczu 60 zł., dzierżawcy tartaku parowego z Solik 10 zł.

Razem 245 zł., którą to sumę wręczył p. starosta przewodniczącemu komitetu reparacyi kościoła w Turce, Bronisławowi Osuchowskiemu, właścicielowi dóbr ziemskich w Beniowie.

† Zmarli w ostatnich dniach: W Krakowie, Oktawian Komar, obywatel m. Krakowa, podchorąży 2 pułku ułanów z r. 1831, ozdobiony krzyżem waleczności, uczestnik powstania z 1831 r., w 83 roku życia.

We Lwowie, Józef Balabayder, kandydat notaryalny, przeżywszy lat 37.

— Ósmy zjazd lekarzy i przyrodników polskich odbędzie się w Poznaniu dnia 12 do 14 lipca 1898. Komitet wydał z tej racyi następującą odezwę:

„Wydział gospodarczy zaprasza na zjazd wszystkich lekarzy i przyrodników polskich i wyraża życzenie, aby przez jak najliczniejszy zastęp uczestników w zjeździe lekarze i przyrodnicy polscy dali dowód, że rozproszeni uznają ważność i doniosłość zjazdu i pragną przez wzajemne zbliżenie się do siebie, przyczynić się do postępu nauki, dając zarazem świadectwo żywotności i łączności swojej. Wydział gospodarczy przyjmie uczestników zjazdu z otwartemi rękoma i starać się będzie pobyt im w Poznaniu uprzyjemnić i o ile to w jego mocy będzie, w miłej utrwalić pamięci.

Wobec krótkiego czasu, jaki dzieli nas od terminu zjazdu, potrzebne jest do ułożenia szczegółowego programu wczesne zawiadomienie komitetu o pracach i wykładach w poszczególnych sekcyach. Na życzenie wyrażone z wielu stron, utworzoną będzie także sekcya hygieniczna i rolniczo-przyrodnicza. Prace przygotowawcze do wystawy przyrodniczo-lekarskiej w pełnym są biegu. Sądząc z napływających zamówień i zgłoszeń, zapowiada się wystawa świetnie.

Wszelkie zgłoszenia tyczące się zjazdu, przyjmować będzie komitet gospodarczy najdalej do dnia 15 maja r. b.“.

— Morderstwo z miłości. Ciekawym i charakterystycznym rysem obyczajowym *fin de siècle*, jest dramat miłośny, jaki się rozegrał w Ruefling pod Lincem, pomiędzy dwoma siostrami z powodu miłości. Siedmdziesięcio-letnia Róża Grubmüller, zamordowała swoją 80-letnią siostrę Maryę Grubmüller. Obydwie staruszki kochały się w 69-letnim mężczyźnie i rywalizując z sobą, sprzeczały się często. Morderstwo to popełniła Róża jeszcze w r. 1896 i dotąd udawało się jej uniknąć karzącej ręki sprawiedliwości, choć podejrzenie przeciwko niej istniało. Niedawno dopiero podejrzenie zamieniło się w pewność i zbrodniarkę aresztowano.

— Na IX międzynarodowy kongres dla hygieny i demografii w Madrycie, jak się dowiadujemy, wyjeżdżają: prof. dr. Otto Bujwid z Krakowa, jako delegat c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. Adam Czyżewicz jako delegat c. k. krajowej Rady zdrowia i Towarzystwa lekarzy galicyjskich, aptekarz Karol Sklepiński jako reprezentant obydwu gremiów aptekarskich galicyjskich i ogólnego austr. Towarzystwa aptekarskiego w Wiedniu. Wyjeżdża również ze Lwowa znany powszechnie budowniczy p. Karol Szulz.

— Znakomity pianista polski, Aleks. Michałowski, bawi obecnie w Kijowie, gdzie w dniu 21 z. m. był przedmiotem wielkich owacyj na raucie w salonach warszawskiej firmy „J. Kerntopf i Syn“, posiadającej, jak wiadomo, w Kijowie swoją filię. Na raucie owym Michałowski po raz pierwszy dał się poznać szerokiemu kołu artystów, muzyków i krytyków miejscowych, wspaniale odegrawszy kilkanaście najrozmaitszych utworów muzycznych. Między innemi mistrz warszawski wykonał — wspólnie z pp. Rybem, Piatyhorowiczem i von Mulertem — „Kwartet“ Saint-Saënsa. Raut wspomniany był rzadką w Kijowie ucztą artystyczną.

— Pojedynek. W monachijskim lasku odbył się w tych dniach pojedynek na pistolety pomiędzy słuchaczem wydziału chemicznego, Alfredem Robitsek z Wiednia, a słuchaczem prawa tamtejszego Uniwersytetu, F. Ollendorfem z Berlina. Rywalizacya o względy pewnej modystki, podejrzanej wartości, była przyczyną pojedynku. Zaraz przy pierwszej wymianie kul, celnym strzałem ugodził Robitsek swego przeciwnika. Kula uderzyła o klucz, znajdujący się w kieszeni Ollendorfa, tak, że i klucz ten wbił się w jego ciało. Rana była śmiertelną, gdyż mimo bowiem szybkiej pomocy lekarskiej i dokonanej szczęśliwie operacyi, ranny zmarł niebawem w szpitalu. Zwycięzca Robitsek oddał się w ręce władzy, zawiadomiwszy ją o wyniku pojedynku. Za kaucyą wypuszczono go z więzienia. Wzbrania się on stanowczo wyjawić nazwisk sekundantów.

— Z Wilna donoszą, że słynne Werki po-radziwiłłowskie, które ostatnio były dożywotnią własnością księżnej Hohenlohe, obecnie wkrótce będą sprzedane. Oszacowane są (z pałacem włącznie) na 400.000 rubli. Targuje te piękne dobra kupiec petersburski, milioner Eliesiejew.

— Domy panujących w Europie. W Sztokholmie, nakładem firmy wydawniczej Hasse W. Tullberg, pojawi się niebawem bardzo interesujące dzieło hr. Wrangla, król. szwedzkiego podkomorzego p. t. „Die Souveränen Fürstenhäuser Europas.“ (Les Maisons Souveraines de l'Europe). Wspaniałe to wydawnictwo ozdobione będzie około 850 portretami członków rodzin panujących w XIX stuleciu, oraz ich życiorysy. Całe dzieło obejmować będzie 750 do 800 stron i pojawi się w 23 do 25 zeszytach Cena zeszytu ustanowiona na 2 marki czyli 2 franki i 50 centymów.

Zeszyt próbny, który mamy przed sobą, zaleca się doskonale wykonanymi portretami; są tam między innemi podobizny członków rodziny królestwa szwedzkich, oraz cara Mikołaja II., jego małżonki i dzieci, księżnej Maryi Doroty Orleańskiej, księżnej Maud, małżonki duńskiego następcy tronu, księżnej Heleny czarnogórskiej i wiele innych.

— Henryk Bessemer, wynalazca stali, zwanej bessemerowską, umarł — jak już donieśliśmy — w tych dniach w Londynie w 85 roku życia. Syn nauczyciela, członka korespondenta paryskiej Akademii nauk, od najmłodszych lat czuł pociąg do przemysłu. Dokonał wielu wynalazków, zbudował wiele maszyn, rozpowszechnionych zwłaszcza w Ameryce. Podczas wojny krymskiej Bessemer dokonał najważniejszego swego wynalazku, który niesłychanie zniżył cenę stali. Pierwsze próby dokonywane były w osobnej pracowni w Saint Pancras. Następnie zajmował się wprowadzaniem udoskonaleń do maszyn cukrowniczych, budował okręty, zajmował się budową teleskopów i wynalazł nowy sposób złocenia. Około r. 1875 wraz z E. J. Reedem zbudował słynny okręt, na którym pasażerowie mieli być wolni od choroby morskiej. Towarzystwo, zawiązane w celu eksploatowania tego pomysłu, zbankrutowało. Ze sprzedaży patentów przemysłowych Bessemer w samej Anglii uzyskał przeszło 25 milionów fr.

Notatki literacko-artystyczne.

Obraz Gierymskiego. U Lepkego w Berlinie odbyła się w tych dniach licytacya obrazów, na której osiągnięto wysokie ceny za płótna, wystawione na sprzedaż. Między innemi otrzymano 4.600 marek za obraz Maksa Gierymskiego „Widok wioski polskiej“.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek po raz pierwszy w tym sezonie: „Carmen“ opera w 4 aktach Bizeta.

Występ Miry Heller, Władysława Floryańskiego i Gabryela Górskiego.

We środę po raz trzeci „Turniej“ dramat w pięciu aktach Stanisława Kozłowskiego, z udziałem pań: Stachowicz, Siennickiej, Ciechockiej oraz pp. Chmielińskiego i Żelazowskiego w głównych rolach.

We czwartek po raz ostatni w tym sezonie „Dalibor“, wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Smetany.

W piątek o pół do 4 popołudniu przedstawienie popularne po cenach zniżonych „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna Gerharda Hauptmana, przekład Jana Kasprowicza, muzyka Fr. Słomkowskiego.

Wieczorem o pół do 8 po raz ostatni w tym sezonie „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta. Ostatni występ Miry Heller, oraz występ Władysława Florjańskiego, Gabryela Górskiego.

W nauce: „Mąż pod kluczem“ krotochwila w 3 aktach Jerzego Feydeau.

„Widma“ dramat w 3 aktach Henryka Ibsena w przekładzie M. Sachorowskiego.

„Trębacz z Sekingen“ opera Nesslera.

„Eugeniusz Onegin“ opera Czajkowskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z krajowej komisyi dla spraw przemysłowych. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych odbyła d. 20 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem JE. hr. St. Badeniego, Marszałka krajowego.

Obecni członkowie komisyi: L. Baczewski, W. Biechoński, Stan. Ciuchciński, J. Franke, Z. Gorgolewski, St. Kossuth, M. Michalski, A. Nawratil, hr. Fr. Potulicki, J. Rotter, T. Romanowicz, K. Schayer, A. Sołtyński, T. Stryjeński, W. Szuchiewicz, dr. F. Weigel, J. Wczelak, J. Zacharjewicz, dr. A. Zgórski.

Sekretarz komisyi: J. Starkel.

Sekretarz komisyi odczytał sprawozdanie z czynności stałej sekcyi administracyjnej za czas od 15 listopada 1897 r. do 20 marca 1898 r., które przyjęto do wiadomości.

Dr. A. Zgórski referował w imieniu sekcyi administracyjnej prośby o udzielenie pożyczek z funduszu przemysłowego. Uchwalono udzielić Towarzystwu powroźniczemu w Radymnie i ślusarskiemu w Świątnikach po 3.000 zł., Towarzystwu tkackiemu im. św. Sylwestra w Korczynie 4.000 zł. Towarzystwu nieustającej wystawy wyrobów stolarskich w Krakowie 4.800 złr. w. a. i czterem przedsiębiorstwom przemysłowym w ogólnej kwocie 43.500 złr., razem przeto 58.300 złr. tytułem pożyczek z funduszu przemysłowego.

Radca J. Franke przedstawił wniosek sekcyi administracyjnej, aby z funduszu przemysłowego, z kwotą 10.000 zł. w. a. wziąć udział w kapitale akcyjnym założonego we Lwowie I. Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego.

Uchwalono w myśl wniosku i z zastrzeżeniem, że wpłata powyższego udziału nastąpić ma po wypłaceniu przyzwolonych pożyczek.

Radca J. Rotter wniósł imieniem sekcyi administracyjnej zasady dalszego zakładania i administrowania szkół przemysłowych uzupełniających w kraju w porozumieniu z Radą szkolną krajową i oparty na tych zasadach nowy projekt statutu normalnego dla tych szkół, który porządkuje cały ten dział szkolnictwa w porozumieniu z rządem. Po przeprowadzonej nad tym przedmiotem dyskusyi, w której czynili uwagi swe JE. Przewodniczący, pp. Franke, Romanowicz, Biechoński i sprawozdawca, uchwaliła komisya przedłożony jej projekt z dwoma poprawkami, zastrzegającemi w szerszych rozmiarach członkom Wydziału krajowego i jego delegatom nadzór nad rzeczonemi szkołami oraz współudział przewodniczącego wydziału szkolnego w konferencyach nauczycielskich.

P. J. Zacharyewicz referował w myśl wniosków sekcyi administracyjnej sprawę urządzenia kursu praktycznego dla nauki wyrobu naczynia kamionkowego w Racie w powiecie rawskim.

Uchwalono, ażeby począwszy od połowy bieżącego roku urządzić ten kurs na czas dwuletni celem podniesienia i udoskonalenia miejscowego przemysłu garncarskiego.

P. A. Nawratil zdał sprawę z odbytego właśnie kursu majsterskiego szewskiego, połączonego z wystawą maszyn pomocniczych i materyałów szewskich w Krakowie. Uchwalono na podstawie przedstawionych wniosków, ażeby w uznaniu gorliwości kierownika kursu p. A. Celewicza, przyznać mu odpowiednie wynagrodzenie i wyrazić podziękowanie gminie m. Krakowa za skwapliwe i ofiarne użyczenie wszelkiej pomocy, ażeby kurs mógł się jak najlepiej odbyć.

P. A. Nawratil przedstawił wnioski, tyczące się urządzenia drugiego kursu majsterskiego dla szewców w jesieni t. r. w Krakowie, a to przy pomocy krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, która na ten cel 500 zł. z funduszów własnych wyznaczyła.

Po przeprowadzonej dyskusyi, w której podnoszono, że należałoby zarządy większych miast zainteresować bardziej dla majsterskich kursów i uzyskać u nich zasiłki stypendyjne dla uczestników kursu z miast tych pochodzących, uchwalono kurs taki w jesieni urządzić.

Na podstawie wniosków sekcyi administracyjnej przedstawił sekretarz komisyi J. Starkel sprawę urządzenia krajowej agencyi handlowej dla wyrobów przemysłu krajowego i zasady odnośnej istrukcyi dla agenta.

Nad sprawą tą ważną i niełatwą do rozwiązania, wywiązała się obszerna dyskusya, w której wzięło udział wielu obecnych członków podnosząc rozliczne wątpliwości i uzupełniając nowemi wskazówkami operat komisyi. Skutkiem tych uwag uchwalono odroczyć na razie ostateczne załatwienie sprawy i poruczyć sekcyi administracyjnej przedłożenie jej na najbliższem posiedzeniu komisyi po uzupełnieniu jej we wskazanych kierunkach.

Sekretarz J. Starkel zdał sprawę z odbytego z bardzo dobrym skutkiem pierwszego wędrownego kursu tkactwa w Dąbrowicy w powiecie tarnobrzeskim, poczem na przedstawiony przezeń wniosek sekcyi administracyjnej uchwalono dać trzem najlepszym uczniom kursu zasiłki na sprawienie własnych warsztatów.

W myśl wniosków sekcyi administracyjnej, referowanych przez p. Starkla, uchwalono udzielić zasiłki: a) Towarzystwu powroźniczemu w Radymnie na częściowe pokrycie kosztów objazdu instruktora w celu pozyskiwania odbiorców; b) trzem abituryentem szkoły tkackiej w Łańcucie na sprawienie własnych krosien tkackich; c) zasiłki stypendyjne dla uczniów szkoły kamieniarsko-rzeźbiarskiej w Horzycach w Czechach, kursu elektrotechnicznego w Wiedniu, szkoły dla przemysłu artystycznego przy Muzeum sztuk i przemysłu w Wiedniu i wychowańcowi szkoły sukienniczej w Rakszawie na naukę apretury sukien.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·32 ½ do 12·37½, loco Ołomuniec 11·50 do 11·60, loco Berno-Wiedeń 11·55 do 11·65, na kwiecień loco Aussik 11·75 do 12·40, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·70 dy 19·9·. Nafta kaukazka transito Tryest 4·— do 4·25, galicyjska przeźroczysta 16·— do 16·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 22go marca. Pszenica 11·— do 11·40, żyto 7·75 do 8·—, owies 7·20 do 7·50.

jęczmień 6·75 do 7·25, rzepak 11·— do 12·—, groch 7·— do 7·50, wyka 5.50 do 6·20, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·50, hreczka 7·50 do 8·50, konieczyna czerwona galicyjska 38·— do 45·—, biała —·— do —·—, tymotka 16·— do 22·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·90 do 6·10, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, spirytus gotowy 17·— do 18·25, na termin 15·— do 16·—, waranty —·— do —·—.

Czerniowce: Pszenica 11·— do 11·40, żyto 7·75 do 8·—, jęczmień browarny 6·20 do 7·— owies 6·90 do 7·10, rzepak gotowy 12·75 do 13·—, konieczyna czerwona 38·— do 42·—, kukurudza gotowa 5.— do 5·05, na czerwiec 5·— do 5·05, bób 6·50 do 6·75, groch 6·50 do 6·7·, anyż 24·— do 28·—. spirytus za 10.000 litrów bez podatku —·— do —·—.

Przemyśl: Pszenica 11·— do 11·50, żyto 8·— do 8·50, jęczmień 7·— do 8·—, owies 7·50 do 8·—, proso 6·— do 6·50, groch 9·—, fasola 9·— zł.

Wiedeń, 22 marca. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5198 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 591, z Bukowiny 64 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony.

Ceny spadły w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 111 sztuk.

W o ł ó w z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 137 sztuk po 34 do 36 zł., 224 sztuk po 30 do 33 zł., 43 sztuk po 25 do 29 zł., — sztuk po — do — zł. za centnar metryczny ż y w e j w a g i. B u h a j e podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 32 zł.; k r o w y podtuczone po 24 do 32 zł.; bydło c h u d e dla masarzy po 17 do 23 zł także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Otton i jego Brat Najd. Arcyksiążę Ferdynand Karol powrócili z Riviery do Wiednia.

Ojciec św. Leon XIII. przyjął w piątek na osobnej audyencyi b. Prezydenta Ministrów hr. Kazimierza Badeniego i jego małżonkę.

Dzieniki wiedeńskie donoszą z Budapesztu, że niedzielna konferencya Ministrów austryackich z ministrami węgierskimi trwała pięć godzin. Z gabinetu węgierskiego udział wzięli w konferencyi: br. Banffy, minister skarbu Lukacs, minister handlu br. Daniel i minister rolnictwa Daranyi. Postanowiono *modus procedendi* przy rokowaniach i uchwalono, aby obydwa parlamenty już w najbliższych dniach przystąpiły do wyboru deputacyj kwotowych. Nadto postanowiono wnieść przedłożenia ugodowe w parlamencie jeszcze przed Wielkanocnemi świętami.

Według doniesienia z Pragi. senat akademicki tamtejszego niemieckiego Uniwersytetu cofnął wniesioną d. 22 stycznia do Ministerstwa oświaty rezygnacyę.

Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych przyjęto najpierw wniosek prezesa gabinetu Banffyego, wedle którego wybory do deputacyi kwotowej mają się odbyć we środę. Następnie toczyły się dalej obrady nad ustawą finansową.

Dep. Albert Apponyi podniósł, że dep. Horanszky wcale nie twierdził, jakoby Węgry nie posiadały żadnej siły finansowej, ale tylko, że ta siła występuje w rozmiarach ograniczonych. Mała i średnia własność ziemska zagrożoną jest w swym bycie i niezawisłości z dołu przez socyalizm, z góry przez zły przykład.

Omawiając ugodę z Austryą, mowca daje historyczny pogląd na tę sprawę od roku 1848. Tylko okres czasu po przywróceniu konstytucyi od roku 1867 do roku 1878 odpowiadał interesom Węgier. Był to czas wolnego handlu. Wprowadzone w roku 1878 w interesie przemysłu austryackiego olbrzymie cła ochronne nie przynosiły Węgrom żadnej kompensaty, później śmiesznie małą. Wynika ztąd, że ugoda została zmieniona na niekorzyść Węgier.

W dalszym ciągu mowca wskazywał na niebezpieczeństwo socyalizmu, przyczem oświadczył, że popierał rząd przy prowizoryum ugodowem dla tego, ponieważ szło wtedy o zdolność finansową i kredyt Węgier. Że tak robił nie żałuje i w podobnych okolicznościach znów postąpiłby w ten sam sposób. W końcu oświadcza się przeciwko ustawie, dodaje, że byłoby największem nieszczęściem, gdyby rząd Banffyego przeprowadził upaństwowienie administracyi i zapowiada, że będzie głosował przeciw ustawie finansowej.

Minister spraw wewnętrznych Perczel oświadczył, iż traktowanie przez rząd prawa zebrań odpowiada praktyce, ustalonej od r. 1848; powita z radością ustawowe uregulowanie tej sprawy, ostrzega jednakowoż przed nierozważnymi projektami. Odpowiadając na wywody deputowanego Molnara — oświadcza minister, że nie mówił nigdy, jakoby kazalnicy w kościele nadużywano dla celów agitacyi politycznej. Ruch socyalistyczny zaczyna słabnąć nawet w najbardziej zagrożonych częściach Węgier, jednakowoż oględność jest konieczna. Rząd będzie występował z całą energią. (Żywe oklaski na prawicy).

Na tem przerwano dyskusyę do dzisiejszego posiedzenia.

Rocznicę śmierci Kossutha obchodzono w Budapeszcie według zwyczaju uroczystym pochodem, który udał się na cmentarz, gdzie wypowiedziano liczne mowy. Spokój nie został zakłócony.

Wyprawie księcia pruskiego Henryka do Chin nie wiedzie się. Znowu popsuły się maszyny krążownika „Deutschland“ i musiano osadzić go dla naprawy w dokach w Hongkong.

U kuratora warszawskiego okręgu naukowego r. t. Ligina odbyło się przedwczoraj posiedzenie w sprawie pomieszczenia dla instytutu politechnicznego. Na zebranie to z komisyi przybyło pięciu członków pp.: Kiślański, Kronenberg, Rotwand, Obrębowicz i Natanson. Narada toczyła się głównie nad sprawą czasowego pomieszczenia instytutu w obec tak bliskiego terminu otwarcia.

Carskim ukazem zarządzono utworzenie osobnego sybirskiego okręgu wojennego, do którego przyłączono gubernie tobolską, tomską, jenizejską i irkucką, tudzież okręgi akwoliński, siemipołatyński i jakucki, z siedzibą w Omsku, tudzież przyłączenie okręgów siemireczyńskiego i zakaspijskiego do generał-gubernatorstwa turkiestańskiego.

Konstantynopolitański korespondent *Berliner Tageblattu* donosi: Pewien dyplomata tutejszy zapewniał mię z całą stanowczością, że wszelkie alarmujące wiadomości o blizkiem zaburzeniu pokoju na półwyspie Bałkańskim są mylne. Z wielkich mocarstw żadne o tem nie myśli a wszystkie potrafią zmusić drobnych sąsiadów Turcyi, aby się spokojnie zachowali. W sprawie kreteńskiej doszło już do porozumienia z sułtanem, całą zaś uwagę mocarstw pochłaniają inne daleko ważniejsze sprawy.

Z Konstantynopola donosi *Pester Lloyd*: Spodziewają się tutaj przejazdu przez Dardanele nowego, zbudowanego w Anglii, na pół wojennego okrętu rossyjskiej floty ochotniczej do Odessy. W Odessie stoi 16.000 wojska gotowego do odpłynięcia do wschodniej Azyi. Dla uwinięcia się z transportem wynajęto parowce francuskie.

Toczą się obecnie rokowania co do projektu, według którego Towarzystwo niemieckie miałoby objąć wszystkie koleje tureckie na Bałkanach, a Towarzystwo francuskie w spółce z bankiem ottomańskim koleje w Małej Azyi.

Z Paryża donoszą, że tamtejsze sfery rządowe z wielką nieufnością zapatrują się na misyę ks. kardynała Koppa w Rzymie.— Minister spraw zagranicznych Hanotaux polecił rzekomo ambasadorowi francuskiemu przy Watykanie porozumieć się z kardynałami, przychylnymi Francyi, aby postarali się pokrzyżować usiłowania kardynałów: Koppa i Ledóchowskiego. — Francya stoi zawsze na tem stanowisku, że, jeśli ma być zamianowanym dla Chin nuncyusz papiezki, to powinien on być narodowości francuskiej.

Przebrzmiały już echa procesu Zoli, a opinia publiczna zajęta jest zbliżającemi się wyborami do Izby, które odbędą się w kwietniu lub w początku maja; tymczasem stara Izba pomału dogorywa nie mogąc uporać się z budżetem; z chwilą uchwalenia go przez senat, Izby zostaną zamknięte, wybory rozpisane. Z Paryża donoszą, że wskutek sprzeciwienia się ministra spraw wewnętrznych odrzuciła Izba wniosek o zaprowadzenie na nowo t. zw. skrutynium z list. Nad interpelacyą Grousseta o mobilizacyi eskadry północnej i polityce zewnętrznej obradować będzie Izba w sobotę.

W Cherbourgu i Breście przystąpiono do próby zmobilizowania eskadry północnej. W obu portach panuje gorączkowa robota.

Antisemicka *Libre Parole* podała przed kilku dniami wiadomość, że były podpułkownik Picquart, znany z procesu Zoli, zamierza w Paryżu kandydować do Izby deputowanych. Obecnie sam Picquart bezwzględnie temu przeczy, ogłaszając, że ani w Paryżu ani w żadnym innym okręgu w ogóle kandydować nie myśli.

Najznakomitsi dwaj polityczni mężowie Anglii współczesnej zachorowali; obecny premier margr. Salisbury, jak już wiadomo, na czas dłuższy usunie się od steru spraw publicznych, a obecnie donoszą z Londynu. że stan zdrowia Gladstona, który dopiero co powrócił z Bornemout do Howarden, budzi poważne obawy. Sędziwy mąż stanu cierpi dotkliwie na neuralgię. Obawiają się też innych komplikacyj.

Temps potwierdza treść podanych przez prasę angielską a znanych już żądań francuskich w obec Chin. *Temps* uważa te żądania za bardzo umiarkowane, zgodne z istniejącymi traktatami i analogiczne z ustępstwami, uzyskanemi przez inne mocarstwa W obec rozdrażnienia w prasie angielskiej oświadcza *Temps*, że rząd francuski z zaufaniem oczekuje oświadczenia urzędowego ze strony rządu angielskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał profesorowi gimnazyum akademickiego we Lwowie, Emilowi S a w i c k i e m u, tytuł i charakter radcy cesarskiego, z uwolnieniem od taksy.

P. Minister handlu zatwierdził ponowny wybór dr. Zdzisława M a r c h w i c k i e g o na prezydenta, a Jakóba P i e p e s a-P o r a t y ń s k i e g o na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Wiedeń, 22 marca. Wszystkie dzienniki piszą o wczorajszych zajściach w parlamencie, i o programowem oświadczeniu P. Prezydenta gabinetu hr. Thuna.

Fremdenblatt, omawiając program hr. Thuna, pisze: Kooperacya wszystkich stronnictw, które pragną uczynić Izbę deputowanych znowu zdolną do pracy, daje im wszystkim możność rzetelnego współdziałania. Wszystkie stronnictwa mogą zdążać w wytkniętym kierunku, bez obawy, iż będą musiały odstąpić od swych zasad bądź to narodowych, bądź politycznych. *Fremdenblatt* pisze dalej, że w oświadczeniach i protestach stronnictw przeciw deklaracyi hr. Thuna nie widzi wcale zaostrzenia broni obstrukcyjnej, lecz owszem salwowanie pewnego stanowiska prawnego, któremu uzasadnienia odmówić nie można.

N. fr. Presse zaznacza, że najważniejszymi punktami programu hr. Thuna są te, które dotyczą regularnego toku ustawodawstwa, przywrócenia normalnych stosunków parlamentarnych i złagodzenia antagonizmów narodowościowych. Dziennik ten jednak dodaje. iż oczekuje bliższych wyjaśnień co do spraw wyżej wspomnianych. Jako rzecz charakterystyczną podnosi *N. fr. Presse* słowa P. Prezydenta gabinetu o powadze Państwa (*Stadtsautorität*) oraz słowa: „w drodze konstytucyjnej“, o których wyraża się, iż użyte były nie bez głębszego namysłu. Już w tych słowach mieści się pewne uspokojenie i dlatego należy oczekiwać, jak Rząd w praktyce potępować będzie.

Wiener Tagblatt pisze: Hr. Thun w przemówieniu swem wzgardził wszelkimi efektami frazesów. Dziennik podnosi znakomity takt i wielkie ciepło przemowy P. Prezydenta Ministrów.

Reichswehr powiada: Hr. Thun złożył dowód, iż jest świadom wielkiego zakresu swego działania, a zarazem i wielkiego zakresu obowiązków swoich, do których z mocy urzędu powołany został.

Extrablatt zauważa, iż oświadczenie hr. Thuna było bardzo poprawne.

Oesterr. Volkszeitung pisze: Nikt nie może wątpić, iż Rząd oświadczenie złożone przez hrabiego Thuna bierze zupełnie na seryo.

Liczne pisma mówią o zupełnie odosobnionem postępowaniu grupy posłów Schönerera, które nie znalazło u żadnego w Izbie stronnictwa przychylnego odgłosu.

Deutsche Ztg. powiada: Nie uchodzi robić obstrukcyi czczemi obelżywemi słowami. Postępowaniu Schönererowców raz koniec położyć potrzeba.

Deutsches Volksblatt pisze: Schönererowcy zelżyli nowoobranego prezydenta Izby osobiście w sposób, którego nie można usprawiedliwić nawet najdalej posuniętym antagonizmem politycznym. Wszyscy uważają, iż już nasuwa się myśl odsobnienia zwolenników Schönerera i Wolfa.

Wiedeń, 22 marca. Wczoraj odbył się wybór uzupełniający dwóch członków Rady miejskiej z trzeciego koła wyborczego. I i VIII okręgu m. Wiednia. Wybrano kandydatów chrześciańsko socyalnych, mianowicie Wieningera i Vierhammera. Stosunek siły stronnictw niezmieniony.

Wiedeń, 22 marca. Wczoraj o godzinie 4 popołudniu odbyło się posiedzenie Izby panów Rady państwa. Prezydent Ministrów hr. Thun przedstawił Izbie nowomianowane Prezydyum.

Prezydent Izby ks. Alfred Windisch-Graetz podniósł w swej przemowie, że ilekroć Izba rozpoczyna prace swe, zawsze przedewszystkiem patryotycznemi wiedziona uczuciami zwraca swą myśl do Osoby Najj. Pana. Tem bardziej powinno to mieć miejsce dzisiaj, gdy ludy Austryi gotują się, aby święcić 50-letni jubileusz Rządów Monarchy. Mowca zakończył trzykrotnym, z zapałem powtórzonym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Prezydent Ministrów hr. Thun złożył następnie programowe oświadczenie, takie same, jak w Izbie posłów. (podane na wstępie numeru *P. R.*) i prosił w końcu, aby Izba, wierna swym tradycyom, poparła Rząd w jego pracach. (Żywe oklaski). Izba dokonała następnie wyborów do Delegacyi, do deputacyi kwotowej i do komisyj, poczem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 22 marca. Trybunał administracyjny uchylił zażalenie Dyrekcyi kolei Północnej, wniesione z powodu przypisanej tej kolei nalażytości od nowego układu z daty 4 marca 1886, jako bezpodstawne, ponieważ nie zachodzi przedawnienie.

Trybunał administracyjny uchylił dalej zażalenie Dyrekcyi kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskiej, wniesione z powodu przypisania należytości od akcyj, obligacyj pierwszeństwa i kuponów, w sumie łącznej około 1 miliona zł., ponieważ nie zachodzi przedawnienie, na którem zażalenie się opierało.

Wiedeń, 22 marca, (*Tel. pryw.*) Na dzisiejszem posiedzeniu Koła polskiego, wybrano wiceprezesem Koła dr. Leona B i l i ń s k i e g o a do komisyi parlamentarnej dr. Piętaka.

Bruex, 22 marca. Przed trybunałem wyrokującym rozpoczęła się dziś rozprawa główna przeciw uczestnikom zajść w Saazu w dniu 28 listopada r. z.

Paryż, 22 marca. *Echo de Paris* donosi: Radca ambasady francuskiej w Petersburgu, Vauvineux, który wczoraj przybył do Paryża, przedłożył rządowi ugodę, zawartą między hr. Murawiewem a ambasadorem francuskim w Petersburgu, hr. Montebello, co do ustepstw. jakie Chiny mają poczynić Rossyi i Francyi. Na podstawie tej ugody przygotowuje minister spraw zagranicznych Hanotaux zasady traktatu, którego brzmienie Izbie deputowanych przedłoży na posiedzeniu sobotniem.

Paryż, 22 marca. W portach wojennych Cherbourgu i Breście rozpoczęto wczoraj próby mobilizacyi eskadry północnej.

Konstantynopol, 22 marca. Komisya ministeryalna zarządziła dyslokacyę jednej dywizyi z Tessalii na granicę bułgarską. Sułtan zarządzenie to sankcyonował.

Kair, 22 marca. Ali Digma, brat Osmana Digmy napadł na miejscowość Adarama nad Atbarą, leżącą w połowie drogi pomiędzy Kassalą a Berberem. Krajowcy z Kassali pobili jednak Alego Digmę trzykrotnie. W walce poległo 40 derwiszów.

Alger, 22 marca. Wczoraj aresztowano b. dyrektora pisma *Antijuif* Regisa, za udział w niedawnych zaburzeniach antysemickich w Algerze. Z powodu tego aresztowania urządziło około 800 osób demonstracyę; w wielu domach żydowskich powybijano szyby. Wojsko rozpędziło manifestantów. Około godziny 11 zapanował w mieście spokój. Dwanaście osób uwięziono.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22go marca 1898, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 152·90. Węgierskie akcye kredytowe 383·50, Akcye anglo-austryackie 160·—, Akcye banku Union 301·25, Kredytowe ziemskie 458·—, Kredyty 364·25, Akcye kolei południowej 79·—, Losy tureckie 57·80, Akcye kolei państwowej 340·2·, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·15, Akcye tytoniowe 133·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Akcye kolei Ebental 259·50, Akcye banku dla krajów koronnych 221·25, 4-procentowa węgierska renta złota 121·70, Akcye banku związkowego 272·50, Rubel papierowy 1·27·75. Węgierska renta papierowa 99·55, Rimurania 247·25. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreckowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 marca 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. Jadw. ks. Jabłonowska z Bursztyna, T. hr. Dzieduszycki z Niesłuchowa, August Gorayski z Moderówki, Feliks Gniewosz z Kent, Mieczysł. Komarnicki z Jarosławic, Wanda hr. Komorowska z Chorobrowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Jul. ks. Puzyna z Narola, S. hr. Wiśniewski z Krystynopola, Wiktor Abrahamowicz z Tyszkowic, E. Kleczyński z Trzebinii, W. Melecki z Drohowyż, A. Mochlińska i M. Starczewska z Wołynia, D. Pijzel z Amsterdamu.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Fr. Stanek z Wiszenki, A. Mierzeński z Król. Polskiego, Z. Pragłowski z Paszowa, M Malinowski z Warszawy, W. Stanek z Genui, A. Koblischek z Demni.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacă, Jass) Ickan, Suczawy. Radowiec, Berhometu. Szeparowiec-Kniażdw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacă, Jass), Suczawy, Radowiec, Rerhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy. Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna. Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów. na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacza) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu). Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia. Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec Husiatyna

UWAGA. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są tłustemi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 22 marca 1898.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212.50	215.50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	300 —	304 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	378 —	388 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200 —	210 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260 —	— —
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 10	110.80
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98 —	98 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97 40	98 10
4% los w 56 lat. . . .	97 25	97 95
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98 30	99 —
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 75	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 50	— —
„ „ „ 4½% (3. em.)	100 30	101 —
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98 —	98 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96 30	97 —
IV. Losy.		
Miasta Krkowa	26 50	28 50
„ Stanisławowa . . .	46 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 62	5 72
Napoleond'or	9 48	9 58
Pół Imperiał	9 46	9 56
Rubel rosyjski srebrny . . .	1 20	1 25
„ „ papierowy . .	127 30	128 30
100 marek niemieckich . .	58 60	59 —

(bez kuponu)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 marca 1898.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	102.30	102.50
luty-sierpień	102.30	102.50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	102.30	102.50
kwiecień-październik	102.30	102.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.25	164.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.80	144.30
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.50	161.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	194.—	1 5 —
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	194.—	195 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	151.90	152.90
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.60	122.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc. . . .	102.40	102.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.—	100.90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.—	121.50
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	121.—	121.70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.25	129.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.50	214.45
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr. . .	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.60	101.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	121.75	—.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.40	100.40
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.10	101.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.—	101.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc. . . .	120.70	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121.80	122.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.55	100.50
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.60	101.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	142.—
„ poż. premiowa za 100 zł. .	160.25	160.75
„ „ „ za 50 zł. . .	159.50	160.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.20	98.20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	130.75	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	108.25	103.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.70	98.70
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.30	99.30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	96.80
Renta włoska za 100 kor. 4 prc. .	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.05	36.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	57.50	57.90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	99.10	100.—
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.50	120.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105 —	105 40
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.50	96.85
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.30	101.20
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.25	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare .	97.75	98.35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.80	97.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	101.20	102.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.25	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.45	100.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.25	118.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.90
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.85	101.85
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.52
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99. 0	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.65	109.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.80	109.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.80	99.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	6.70	7.15
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł. . .	204.—	204.75
Clary 40 zł. mk.	63.—	64.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	168.—	173.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.25	28.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . . .	23.—	23.75
Palffy 40 zł. mk.	67.—	68.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	20.25	20.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	10.30	10.70
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	28.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	83.—	83.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	28.75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	79.75	80.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	160.—	164.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr. .	73.—	76.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	62.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł. . . .	160.—	160.70
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	1420.—	1425.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	364.75	364.25
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	382.—	382.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	751.—	753.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	380.—	384.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	221.25	221.75
„ Austro-węg. 600 zł.	924.—	927.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	300.50	301.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	134.—	134.50
Zivnostenska banka 100	129.50	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	212.50	215.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3450.—	3455.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	300.—	302.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	341.25	341.75
„ węg. galicyj. I. 200 zł. . . .	211.75	212.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	443.—	446.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	281.90	282.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	152.—	152.40
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	706.—	708.—
Schodnicy 500 kor.	575.—	600.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	182.—	183.50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	58.72	58.85
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	120.35	120.45
Paryż za 100 fran.	47.55	47.62
Petersburg za 100 rubli 6 pr. . .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.02	45.10
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.35	47.40
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.69	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9.54
20-markówka	11.74	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.70	58.77
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	45.05	45.15
Ruble	1.27	1.27

L. 21245/97 (1854 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności Samuela Schulbauma w kwocie 176 zł 72 ct. z pn. rozpisuje się przymusową sprzedaż realności, w wyk. hip. l. 130 ks. gr. gminy Kapuścińce na rzecz Jury Mann zapisanej w drodze publicznej licytacyi dnia 29 kwietnia 1898 i dnia 1 czerwca o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbyć się mającą przy pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim poniżej tej ceny.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1876 zł. 25 ct

Wadyum wynosi 188 zł.

Wyciąg hip., akt szacunkowy i dalsze warunki złożone w aktach tusądowych do przeglądu.

Dla tych wszystkich, którzyby po dniu 15 października 1895 na hipotekę weszli lub uchwały licytacyjnej i późniejszych wcześnie albo wcale nie otrzymali, ustanowiony kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy

Borszczów, 18 grudnia 1897.

L. 6941 (1806 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 25 w Krakowcu położonej, wedle wyk. hip. l. 584 tejże gm. Mojżesza i Perli Süssów w 6/8 częściach, zaś masy spadkowej bp. Sary Tauby z Eisenbergów Schleider w 2/8 częściach własnej celem zniesienia współwłasności realności whl. 584 ks. gr. gminy Krakowiec objętej dnia 11 maja 1898 i dnia 13 czerwca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł.

Na drugim zaś i poniżej takowej naj wyższą cenę ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 7 października 1897 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem pana Ludwika Dellera c. k. notaryusza w Krakowcu.

Krakowiec, 14 października 1898.

L. 2559 (1899 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Kołodróbce położonej wedle whl 322 ks. gr. tejże gminy dłużnika Fedora Seredy własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Zaleszczykach w kwocie 36 zł. z pn. dnia 5 kwietnia i 10 maja 1898 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 94 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli kuratorem p. Antoni Gross w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 8 grudnia 1897.

L. 22363/97 (1470 3—3)

W dniach 28 czerwca i 20 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya połowy realności w Delatynie pod lk. 946 położonej wyk. hip. l. b. 893 ks. gr. gminy Delatyn objętej na zasp kojenie pretensyi Beili Bursztyn w kwocie 337 zł a. w. z pn.

Cena wywołania 457 zł. 50 ct.

Wadyum 45 zł. 75 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Berlsteina w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 31 grudnia 1897.

L. 16539/97 (1852 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na zaspokojenie wierzytelności Herscha Mann w kwocie 800 zł. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż realności dłużnika Josla Mann własnej, wyk. hip. l. 131 księgi gruntowej gminy Kapuścińce objętej z przynależytościami w w drodze publicznej licytacyi, która odbędzie się w tymże sądzie dnia 29 kwietnia i dnia 1 czerwca 1898 o godz. 10 rano, przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej tej ceny.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 4675 zł.

Wadyum wynosi 467 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i szczegółowe warunki licytacyi złożone w tus. registraturze do przeglądu.

Kuratorem tych, którzyby po dniu 27 lutego 1897 prawo hipoteczne uzyskali lub uchwały licytacyjnej wcześnie, bądź wcale nie otrzymali ustanowiony kuratorem adw dr. Komeriner w Borszczowie.

Borszczów, 29 listopada 1897.

L. 6442 (1739 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie w kwocie 37 zł. 60 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 24 maja i dnia 28 czerwca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg 3/4 części realności w Białym kamieniu położonej według whl. 566 księgi gruntowej gminy katastralnej część I Białegokamienia dłużniczki Katarzyny Pilipiak własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 18 zł. 60 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 11 listopada 1897.

L. 5705 (1740 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie w kwocie 35 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 24 maja i dnia 28 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowy przetarg publiczny realności w Uszni położonej według whl. 420 ks. gr. gm. kat. Usznia dłużnika Matwija Lewickiego własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest 12 zł. 10 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy

Olesko, 11 listopada 1897.

L. 15379 (1735 3—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi w kwocie 183 zł. 12 ct. a. w. odbędzie się tamże w dniach 29 kwietnia i dnia 3 maja 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Wasyla Biskourana nieobjętej masy spadkowej nieznanej z miejsca pobytu Anny Gorlgosz i mał. Franciszka, Jana i Józefa Gorgoszów wyk. hip. 9, 10, 42 i 43 Chliple objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 331 zł. lub wyżej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 33 zł. 10 ct.

Mościska, dnia 26 grudnia 1897.

L. 16396 (1916 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 1 kwietnia 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 maja 1898 nawet poniżej takowej licytacya 1/2 realności według wyk. hip. l. 713 ks. gr. gm. Izdebki objętej Leizora Wertheima własnej, na rzecz Racheli Kuflik pto 50 zł.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw dr. Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 20 grudnia 1897.

L. 4917/97 (1686 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi kasy pożyczkowej w Zahorcach w kwotach 60, 20 i 50 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. dnia 24 maja i dnia 28 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Zahorcach położonej według whl 55 ks. gr. gm. kat. Zahorce dłużnika Wasyla Feszczura syna Hawryszka własnej.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 76 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy

Olesko, 19 grudnia 1897.

L. 14388 (1568 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż sumy 400 zł. intabulowanej w stanie biernym realności whl. 465 ks. gr. gm. kat. Kańczuga Majera Wiesenfelda własnej na pokrycie wierzytelności Nathana Liebermana pto 135 zł. w. a. z pn. w dniach 24 czerwca 1898 i 21 lipca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Przeworsk, dnia 13 grudnia 1897.

L. 2340 (1925 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Mateuszowi Piotrowskiemu, Józefowi Nawojewskiemu, Janowi Chilowi pto 5 rat po 10 zł. w. a. z pn. licytacyę realności lwb. 19, 122, 127 i 129 gm. kat. Niewiarów objętych Mateusza Piotrowskiego, Józefa Nowojewskiego i Jana Chila własnych.

Licytacya odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach, a mianowicie dnia 13 kwietnia i dnia 13 maja 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.

Niepołomice, dnia 29 listopada 1897.

L. 5811/98 (1972 2—3)

Podskładownia tytoniu w Jeleśni będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Podskładownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do głównej składowni tytoniowej w Żywcu i ma zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 33 trafikantów tytoniowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1897 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 18725 zł. 77 ct.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 169 zł. 35 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 282 zł. 93 ct., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1% od ich wartości.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wystosowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składników tytoniu.

Przepisy te, jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i u składowników tytoniu i u tych pierwszych nabyte.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie: rocznej kwoty żądanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystosowaną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 15 kwietnia 1898 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 94 zł.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 19 marca 1898.

L. 10638 (1901 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Iwaniu położonych wedle whl. 41 i 684 ksiąg gruntowych tejże gminy dłużników Michała Iwoniuka i Wasyla Kołodija własnych na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a to 24 rat po 8 zł. a. w. z pn. dnia 12 kwietnia 1898 i dnia 17 maja 1898 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi dla realności whl. 41 objętej 13 zł., zaś dla realności wyk. hip. l. 684 objętej 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adw. dr. Steklasa ze Zaleszczyk.

Zaleszczyki, 20 grudnia 1897.

L. 2284 (1801 2—3)

W dniach 28 kwietnia 1898 i 31 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpoł. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gm ny katastralnej Pochówka na imię dłużnika Łazarza Reszko wyk. hip. l. 221 gm. kat. Pochówka położonej w celu ściągnięcia wierzytelności w kwocie 28 zł. z pn. na rzecz Gabryela Schwalba.

Cena szacunkowa wynosi 67 zł.

Wadyum 6 zł 70 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 29 czerwca 1897.

L. 15715 (1938 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 23 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. 931 ks. gr. gminy Brzozów Antoniego Okońskiego własnej na rzecz Salamona Schertza pto 28 zł.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Dańca w Brzozowie.

Brzozów, 28 grudnia 1897.

L. 11098 (1898 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż 1/6 części realności w Zaleszczykach starych położonej wedle whl. 76 ks. gr. tejże gminy Andrija Kliczuka własnej na zaspokojenie pretensyi Wasyłyny z Lugofetów Raczyk w kwocie 300 zł. a. w. z pn. dnia 10 maja 1898 o godzinie 10 rano, na którym te części realności za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 71 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Marcussohn ze Śniatyna.

Zaleszczyki, 31 grudnia 1897.

L. 7355 (1943 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 kwietnia 1898 powyżej ceny szacunkowej i dnia 3 czerwca 1898 nawet poniżej takowej licytacya 1/3 części realności według wykazu hip. 121 gm. Skołoszów Israela Narcisenfelda własnej na rzecz kasy zaliczkowej w Radymnie pto 66 zł. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 346 zł. 66⅔ ct.

Wadyum 34 zł. 60 ct.

Resztę warunków i dotyczące akta w tus registraturze do przejrzenia.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Janickiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 15 grudnia 1897.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 8087/97 (1881 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Leiba Lama 60 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie 9 maja i 13 czerwca 1898 zawsze o godzinie 10 przed południem przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim i niżej ceny szacunkowej 1/4 część realności w Złoczowie, w wykazie hip. l. 157 ks. gr. miasta Złoczowa wpisanej Wolfa Lama własnej.

Cena wywołania 385 zł. w. a.

Wadyum 38 zł. 50 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 7 lipca 1897 prawo zastawu do 1/4 części realności w Złoczowie w wykazie hipotecznym l. 157 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa wpisanej Wolfa Lama własnej nabyli, lub którymby uchwała ta lub późniejsze nie zostały doręczone, do rąk kuratora adwokata dr. Wittlina w Złoczowie.

Złoczów, 31 grudnia 1897.

L. 7771 (1903 2—3)

W dniach 28 kwietnia 1898 i 31 maja 1898 każdym razem o godz. 10 przedpoł. odbędzia się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gr dla gminy kat Bohorodczany na imię dłużnika Gabryela i Magdaleny Cyhaniuk wyk. hip. l. 499 w Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należytości w kwocie 389 zł. na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie.

Cena szacunkowa wynosi 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 27 listopada 1897.

L. 1076/98 (1974)

KUNDMACHUNG

Bei der k. k. Tabakhauptfabrik zu Winniki in Galizien werden folgende Mengen an Scarten und Altmaterialien im Offertwege veräussert werden u. z.

Post Nro	Gegenstand	angesammelt bei den k. k. Tabakfabriken in Winniki	Jagielnica	Monasterzyska	Zabłotów	Zusammen	Anmerkung
		Kilogramm					
1	Rupfen Scart	13183	540	9077	300	23100	in Ballen Sporco für Netto
2	Drilch „	1920	2270	6110	5100	15400	
3	Jute „	8570	430	—	—	9000	
4	Fettlungen Scart	1877	50	2473	—	4400	
5	Strick „	1791	800	1779	330	4700	
6	Spagat „	943	—	157	—	1100	
7	Cigarret. Papierskart theilweise bedunkt & gem.	750	—	—	—	750	
8	Papierskart diverser	13185	800	4035	80	18100	
9	Holzstoffskart braun	10000	—	—	—	10000	
10	„ grauweiss	2700	—	—	—	2700	
11	Schmutzdeckelskart	700	—	—	—	700	In Packen Sporco für Netto
12	Altes Blei in Blöcken	[3] 1243	—	[7] 356	—	1600	Nicht emballirt
13	„ Zinkblech	1000	—	—	—	1000	
14	„ Messing	300	—	—	—	300	
15	„ Gusseisen unverbrannt	1200	—	—	—	1200	
16	„ „ verbrannt	2700	520	—	600	3820	
17	„ Schmiedeisen	800	300	—	1000	2100	
18	Alter Stahl	245	95	—	—	340	
19	Alte diverse Bleche, Ballenweise, Draht	800	70	—	—	870	
20	Alte Baumwoll Treibriemen	300	—	—	—	300	
21	Glasscherben	650	50	—	1200	1900	
22	Rohrstäbe (spanisches Rohr)	400	—	27	—	427	
23	Oelfässer alte	—	50 St	—	—	50 St.	

wobei noch bemerkt wird, dass den eventuellen Erstehern nur die obausgewiesenen, nicht aber auch die bis zum Zeitpunkte der Uibernahme etwa weiters noch angesammelten Mengen an Scarten und Altmaterialien ausgefolgt werden.

Schriftliche versiegelte, mit einem 10% Vadium oder mit der Quittung einer k. k. Cassa über erlegtes 10% Vadium versehene, mit 50 kr. per Bogen gestempelte und auf der Adressseite des Couverts mit „Offert auf Abnahme von Scarten" (Altmaterialien) bezeichnete Offerte, sind bis längstens 13 April 1898 Mittags 12 Uhr bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik Winniki, einzubringen.

Im Postwege eingelangte Offerte können nur dann berücksichtigt werden, wenn selbe noch vor Ablauf des festgesetzten Termines, beziehungsweise vor Beginn der Offerteröffnung der k. k. Tabak-Hauptfabrik auch wirklich zukommen.

Concretal-Anbothe sind als unzulässig ausgeschlossen, weshalb die Preisanbothe für jede einzelne Gattung der ausgeschriebenen Artikel zu stellen sind.

Es soll jedoch jedem Offerenten unbenommen bleiben die Erklärung beizufügen, wie er die für einzelne Artikel angebotenen Preise erhöhe, wenn ihm mehrere (bestimmt bezeichnete) oder alle ausgeschriebenen Artikel zur Abnahme überlassen werden.

Auch steht es den Offerenten frei, die Anbothe für jede Gattung wie selbe bei den betreffenden Fabriken in der Kundmachung angegeben erscheinen, loco der einen oder der anderen k. k. Tabakfabrik zu stellen und darnach ihre Preise zu bestimmen.

Jedes Offert muss unter doppelten verschlossenen Couverts eingebracht werden, von welchen das äussere die Adresse des Amtes, und das innere die obangegebene Bezeichnung zu enthalten hat.

Die Licitations-Bedingnisse können während den gewöhnlichen Amtsstunden bei den k. k. Tabakhauptfabriken in Winniki, Göding u. Krakau, bei den k. k. Tabakfabriken in Jagielnica, Monasterzyska u. Zabłotów, bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz u. Troppau dann bei den Oekonomaten der hohen k. k. General Direction der Tabakregie in Wien u. der hohen k. k Finanz Landes-Direction in Lemberg eingesehen werden.

Winniki, am 19 März 1898.

L. 6830 (1942 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 9 rano dnia 22 kwietnia 1898 powyżej ceny szacunkowej i dnia 3 czerwca 1898 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 60 ks. gr. gminy Skołoszów Wasyla Bryksy własnej, na rzecz przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników rolników i pto 400 zł.

Cena wywołania 3020 zł.

Wadyum 302 zł.

Resztę warunków i akta dotyczące w w tus. registraturze do przejrzenia.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c k. notaryusza p. Janickiego z Radymna.

Radymno, 17 grudnia 1897.

L. III 115/1872 117/II (1902 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się 29 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano relicytacya połowy realności lk. 7 wyk. hip. 304 gminy Żurawno Lewiego Rosenmana na rzecz Markusa Wiesla pto 300 zł aw.

Cena wywołania 249 zł.

Wadyum 24 zł. 90 ct.

Realność sprzedana będzie za jakąbądź cenę.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w tus. registraturze.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Münstera i innych niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Jan Ludkiewicz w Żurawnie

Żurawno, dnia 28 lutego 1898.

L. VI. 1880/227/98 (2) 1967 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Stempla w kwocie 370 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 21 kwietnia 1898 i dnia 20 maja 1898 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 166 gm. kat. Żołynia objętej dłużnika Leiby Fränkla własnej i połowy realności lwh. 1661 ks. gr. gm. Żołynia objętej Getzla Wilkenfelda i Nichy z Fränklów Wilkenfeldowej własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tut sądu.

Oddział III. Łańcut d. 5 marca 1898.

L. 11875 (1984 1—3)

Celem zniesienia współwłasności odbędzie się w tut. sądzie w dniu 20 kwietnia i 20 maja 1898 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lwh 7 w Zaborzu Józefa Łysaka, Anny Radwanowej i Franciszki Bobowej własnej.

Cena szacunkowa 1193 zł 55 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 120 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 31 grudnia 1897.

Upadłości.

L. 2/98 1 (1932 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Jonasza Bortnikera i Moritza Ringla kupców w Borysławiu a to do całego ich ruchomego majątku, jakoteż do tego ich nieruchomego majątku, który położonym jest w tych krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1/69 Dz. up. obowiązuje

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Leona Roszkiewicza c. k. Radcę Sądu kraj w Samborze a tymczasowym zawiadowcą adwokata dr. Aleksandra Bergwerka, adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli Jonasza Bortnikera i Moritza Ringla wzywa się, aby w dniu 30 marca 1898 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 60 tutaj lub w ck. Sądzie powiatowym w Drohobyczu w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili na terminie ogólnej likwidacyi na d. 23 maja 1898 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy członków wydziału wierzycieli wybranie innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej"

C. k. Sąd obwodowy oddział V.

Sambor, 16 marca 1898.

L. 44977 (1930 2—3)

Do l. 44977/97 c. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że dla sprawy konkursowej Lustbader & Heidenfeld zamianowany został c. k. R. sądu kr. Teleśnicki komisarzem konkursowym.

Kraków, 31 grudnia 1897.

L. 25201/97 (1965 2—3)

Celem wyboru zastępcy zawiadowcy masy rozbiorowej Elkuny Weitznera, dodatkowej likwidacyi pretensyi masalnych i celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli co do sposobu zrealizowania towarów tej masy jeszcze niesprzedanych, wyznaczam termin na 31 marca 1898 o 10 rano w ck. sądzie pow. w Drohobyczu, na który wierzycieli dodatkowo zgłaszających, jakoteż wszystkich wierzycieli tej masy pod rygorem skutków prawnych ustawą kon. zagrożonych wzywam.

C. k. Sędzia pow. j. komisarz kon.

Drohobycz, 10 marca 1898.

L. S. 3/98 9 (1991 1—3)

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie oddział VII ogłasza, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Eliasza Silbera zamianował Jana Stromengera a tegoż zastępcą adw. dr. Romana Kulczyckiego obydwóch ze Lwowa.

Lwów, 12 marca 1898.

V. 70/97 73 VII (1992)

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych do masy konkursowej Maxa Ehrlicha pretensyi wyznacza się termin na dzień 3 maja 1898 10 rano w biurze Nr. 20 tut. sądu krajowego cywilnego.

Lwów, 7 marca 1898.

Wyroki prasowe.

Zl. 58 (1752)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Medaille mit der Inschrift: „13 März, 26 Mai. 23 August, 6, 24 bis 31 October 1848" auf der Reversseite eine bildliche Darstellung eines der Ereignisse des 13 März 1848, umrahmt von den Worten: „Den Freiheitskämpfern des Jahres 1848 die österreichische Socialdemokratie" das Vergehen nach §. 305 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung derselben ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare, sowie der zu ihrer Erzeugung geeigneten Stanzen erkannt.

Wien, am 7 März 1898.

Das k. k. Oberlandesgericht in Insbruck hat mit Beschluß vom 23 Februar 1898, O. III. 5, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der in Bozen erscheinenden Zeitschrift: „Tiroler Volksblatt„ vom 9 Februar 1898 wegen des Artikels: „Das Lutherthum als Stütze der deutschen Nation" nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1898, Pr. 5, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der in Innsbruck erscheinenden Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt" vom 26 Februar 1898 wegen des Artikels: „Die Relegirungen an der Gewerbeschule" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Februar 1898, Pr. XII 28, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Caffaro" vom 23—25 Februar 1898 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Februar 1898, Pr. 151|1, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Cisnicke zajmy" vom 15 Februar 1898 wegen des Leitartikels: „Programove kapitoly" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Februar 1898, Pr. 162|1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Hostimil" vom 15 Februar 1898 wegen des Artikels: „Od slov k cinum" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Februar 1898, Pr. 161|1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Vysehrad" vom 19 Februar 1898 wegen des Artikels: „Adresni navrh" (Rubrik Politicky prehled) nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Februar 1898, Pr 163|1, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschriften: „Vecerni List Hlasu Naroda" und „Vecerni List prazskeho illustrovaneho Kuryra" vom 21 Februar 1898 wegen des Artikels: „Cisar Vilem vevodovi Cambridgenskemu" nach §§. 491, 493 St G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Febrnar 1898, Pr. 157|1, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 19 Februar 1898 wegen der Artikel: „Kralovsky dar" und „Pak pry se chovali slusne" nach §. 63 und 491 St. G. une Art V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Februar 1898, Pr. 160|1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 19 Februar 1898 wegen des Artikels: „Mladoceska statopravni politika" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1898, Pr. 165/2, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 23 Februar 1898 wegen der Artikel: „Dve bajky" (im Feuilleton) „Lev a stado" und „Konstituce ve lvim kralovstvi" nach §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Februar 1898, Pr. 164, die Weiterverbreitung der im Verlage des Vereines: „Politicky spolek socialnych demokratu v Berounе" in Beraun erschienenen Druckschrift: „Verejne prohlaseni" nach § 302 St. G. verboten.

Kuratele.

P. 38/98 3 1923 3—3)

Joachim Wróblewski z Mencinki uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem jego Wojciech Wróblewski z Mencinki.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 10 marca 1898.

P. 20/98 2 (1914 3—3)

Wojciech Kuwik z Głębowic został uznany za marnotrawcę.

Kuratorem Józef Sala z Głębowic.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Andrychów. 2 marca 1898.

L. 70202 (1913 3—3)

Marya Bernacińska z Krakowa uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej Franciszek Mieczysław z im. Bernaciński.

C. k. Sąd miej. deleg.

Kraków, 9 grudnia 1897.

K. 178 (1969 1—3)

Jana Kordaszewskiego z Isakowa marnotrawcą uznano a kuratorem tegoż Szymona Burzany z Isakowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Obertyn, dnia 6 lutego 1898.

L. 1140 (1948 1—3)

Sara Barasze ze Zbaraża uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Izaaka Beera 2 im. Horowitza Toków.

C. k. Sąd powiatowy

Zbaraż dnia 3 marca 1897.

L. 720 (1931 1—3)

Maryana Mitkiewicza z Kołomyi uznano umysłowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Maryana Karpińskiego z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatawy O. I.

Kołomyja 26 stycznia 1898.

Konkursa.

L. 15702 (1952 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania siedmiu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1898/9, który się rozpoczyna w c k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1898, zaś w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1898 będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu.

Na II. lub IV. rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na I. i II. rok wyższej szkoły realnej w roku szkolnym 1898/9 kandydaci przyjmowani nie będą, na ku sach tych bowiem zostaną tylko obsadzone te miejsca, któreby tymczasem przypadkowo (przez śmierć, wydalenie i t. p.) zawakowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1. iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej, 2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej, 3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające, 4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 14 dla kandydatów chcących wstąpić na III. rok tejże szkoły, rok 18 dla III. roku wyższej szkoły realnej i rok 20 dla akademii wojskowych, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. r. niższej szkoły realnej 10 lat, dla III. roku tejże szkoły 12 lat, dla III. r. wyższej szkoły realnej 16 lat, dla I. r. akademii wojskowych lat 17). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1898, 5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. r. szkoły niższej realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do czwartej lub piątej klasy szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na III. r. niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do 2-giej klasy szkół średnich, jeżeli zaś chce wstąpić na III. rok wyższej szkoły realnej, wykazać winien, iż uczęszcza z dobrym postępem do 6-tej klasy szkoły średniej, jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. r. akademii wojskowej, ma wykazać, że uczęszcza z zadowalniającym postępem do najwyższej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum).

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej, winni przytoczyć w podaniu czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi, lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione. Kandydaci, którzy już są asenterowani nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju, 2. metrykę chrztu lub urodzenia, 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej, 4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie, 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1897|8, tudzież świadectwa za cały rok 1896 7, 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum, 7. Jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami wiarygodne dowody, że należy do szlachty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie czternastu (14) zł. w. a W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do Zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I. r. wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do wyższej szkoły realnej, albo też do akademii wojskowych składać egzamin w języku niemieckim i władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Także kandydaai na wyższe kursa wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, jeżeli w komisyi egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku.

Podania o powyższe miejsca, należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 30 kwietnia 1898. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną odrzucone.

Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu, lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni tamże.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12 marca 1898.

L W. 16141 (1951 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania siedmiu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacyi p. na. Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacya ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1898/9 w c. i k. akademii wojskowej w Wiener Neustadt i w c. k. akademii technicznej wojskowej we Wiedniu ewentualnie zaś także w ces. kr wojskowej wyższej szkole realnej (na rok III), jeżeliby w tejże miejsce jakie przypadkowo zawakowało i wedle art. IV. listu fundacyjnego pod warunkiem gdyby się nie znalazła dostateczna liczba kompetentów ukwalifikowanych do c. k. akademii wojskowych.

Do c. k. akademii wojskowych będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok.

Rok szkolny 1898/9 rozpoczyna się w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1898, zaś w c. k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1 września 1898.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości posiadający obywatelstwo austryackie wykazujący warunki poniżej podane.

Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej,

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej,

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające,

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, zaś dla III. roku wyższej szkole realnej rok 18, a ukończył przepisane minimum wieku jako to: dla I. roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat, dla III roku wyższej szkoły realnej lat 16

Wiek oblicza się z dniem 1 września 1898;

5) iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze.

W szczególności wymaga się od kandydatów: na I rok akademii wojskowych w Wiener-Neustadt lub we Wiedniu dowodu, że z zadowalniającym postępem uczęszczają do ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej, dla kandydatów zaś na III. rok wyższej szkoły realnej, za zadowalniającym postępem uczęszczają do VI. klasy szkoły średniej.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty sztrzelców i kawaleryi, a techniczna akademia wojskowa dla artyleryi korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci do technicznej akademi wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy:

1) poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym,

2) metrykę chrztu lub urodzenia,

3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego zostającego w czynnej służbie wojskowej,

4) świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza,

5) ostatnie świadectwo szkolne z 1897/8 r, tudzież świadectwa za r. 1896/7,

6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, które można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna we Wiedniu, lub w c. k. nadwornej i państwowej drukarni tamże.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 40 zł. a. w. z niniejszej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 kwietnia 1898 r.

Prośby wniesione po tym terminie, albo też nie zaopatrzone w przepisane dokumenty nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12 marca 1898.

L. 23952/II. (1907 3—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Łuczycach w powiecie Sokalskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200.

Płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
i wynagrodzenie 240 zł za codziennego posłańca pieszego do Tartakowa i napowrót.

b) w Lubeli w powiecie Żółkiewskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Z płacą rocznych 120 zł
ryczałt kancelaryjny 24 zł. i
wynagrodzenie 180 zł. za codziennego posłańca pieszego do Dobrosina i napowrót

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

We Lwowie, dnia 14 marca 1898.

L. 549 (1927 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi etatowego przy instytucie farmakologicznym na Wydziale medycznym c. k. Uniwersytetu we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 maja 1898.

Przyjęty sługa otrzyma jako wynagrodzenie roczną płacę 300 zł, doatku aktywalnego 75 zł. tudzież relutum na ubranie służbowe rocznie 21 zł.

Ubiegającz się o to miejsce mają prócz zwykłych czynności sług urzędowych obowiązek spełniania tych posług, które przez Przełożonego Instytutu farmakologicznego zostaną im polecone.

W podaniach swych winni kandydaci wykazać:

1. znajomość czytania i pisania w języku polskim.

1. fizyczne uzdolnienie do spełniania swych obowiązków a to przez przedłożenie świadectwa lekarskiego.

3. pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się znajomością stolarstwa lub ślusarstwa.

4. wiek i stan tudzież swe dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Podania należy wnosić w wyżoznaczonym terminie do Senatu akademickiego lwowskiego c. k. Uniwersytetu.

Jeśli kandydat zostaje w służbie publicznej, to swe podania winien wnieść za pośrednictwem swojej pzełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. p. p. pierwszeństwo do otrzymania, tej posady mają wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający certyfikat uprawnienia a dopiero w ich braku mogą być uprawnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu.

Lwów, 14 marca 1898.

L. 24481/II (1973 1—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych: W Romanowie w powiecie Bobreckim, w Wistowej w powiecie Kałuskim i w Stebniku w powiecie Drohobyckim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł.

Pobory dla Romanowa:

Płaca rocznych	200 zł.
ryczałt kancel	60 zł.

i wynagrodzenia 240 zł. za codziennego posłańca pieszego do Bóbrki i napowrót.

Dla Wistowej:

płaca rocznych	150 zł.
ryczałt kancel.	40 zł.

i wynagrodzenia 120 za codziennego posłańca pieszego do Kałusza i napowrót.

Dla Stebnika:

Płaca rocznych	150 zł.
ryczałt kancel.	40 zł.

i wynagrodzenia 180 za codziennego posłańca pieszego do Drohobycza i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 kwietnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 16 marca 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

VII. 481/96 (21-22) (1970 2—3)

W postępowaniu licytacyjnem Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Kajetanowi Babeckiemu o 3 raty po 4725 zł. w. a. i resztujący kapitał 187.516 zł. 23 ct. w. a. z pn., uchwałą z 10 marca 1898, VII. 481/96 (21) zarządzono wprowadzenie postępowania licytacyjnego dóbr tabularnych Bratkowice lwh. 187, dłużnika Kajetana Babeckiego własnych, przez zanotowanie tabularne i wyznaczono do przesłuchania dłużnika w myśl §. 142 ord. egz. termin na dzień 13 kwietnia 1898 godzinę 10 przed południem w Sądzie tutejszym nr. biura 32

Gdy obecny pobyt Kajetana Babeckiego nie jest wiadomy, przeto dla strzeżenia jego praw, ustanawia się dlań kuratorem adw. p. Michniewicza w Rzeszowie.

Ustanowiony kurator będzie p. Kajetana Babeckiego tak długo w tem postępowaniu licytacyjnem zastępował, aż się tenże albo w Sądzie zgłosi, lub wymieni swego pełnomocnika i dopóki interes jego nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów, 10 marca 1898.

L czyn. IV. 658/96 (1808 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Garlińską, że dnia 19 października 1896 umarł w Krzywczu ojciec jej Stefan Łysak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i że ona do spadku tego z mocy ustawy powołaną jest

Wzywa się więc Maryannę Garlińską, aby w przeciągu roku od ogłoszenia edyktu do spadku tego tem pewniej się zgłosiła ileże inaczej spadek ten tylko z oświadczonymi spadkobiercami z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Czernieckim z Krzywcza przeprowadzony zostanie.

Mielnica, dnia 25 stycznia 1898.

L. 1801 (1761 3—3)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Samborzee ogłasza niniejszem, że w sprawie Minyi Meisner cesyonaryuszki Eisiga Meisnea przecw Gitli Flachs i tow. pto 200 zł., ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eisiga Meisnera kuratorem adwokata dr. Goldberga w Samborze.

Wzywa się zatem Eisiga Meisnera, aby kuratorowi swemu potrzebną do obrony jego praw informacyę udzielił, ileże w przeciwnym razie złe skutki wynikłe z zaniedbania, własnej winie przypisze.

Sambor, dnia 29 grudnia 1897.

L. 10 (1820 2—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Schulema Breita wzywa posiadacza wekslu z daty Kraków dnia 2 maja 1871 r. na 500 zł. a. w. opiewającego przez Schulema Breita wystawionego dnia 2 sierpnia 1871 r. płatnego a akceptem Józefy Wenzlowej zaopatrzonego by takowy przed upływem dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu powołany weksel na ponowne żądanie podającego za umorzony uznanym zostanie.

C. k Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 3 marca 1898.

L. Ns. V. 153/98 (1) (1705 1—3)

E D Y K T.

Właścicieli poniżej poszczególnionych w tusądowym depozycie karnym przechowanych kwot i przedmiotów:

W sprawie karnej	Kwota i przedmiot wartości zł.	ct.	Pochodząca	Przechowana pod pozycyą
Paweł i Naścia Bedryj, kradzież	14	50	Ze sprzedaży ruchomości niewiadomego właściciela	411—1882
Maścia Berdyj, kradzież	4	68	dtto	470—1890
Szymon Munowiła kradzież	1	20	dtto	479—1891
Itte Etner kradzież	18	85	dtto	484—1892
Majer Rubinstein kradzież	1	81	dtto	486—1892
Paweł i Naścia Bedryjów kradzież	14	27	dtto	487—1892
Iwan Góral kradzież	1	71	dtto	503—1896
Wasyl Hajkowy kradzież	1	74	Ze sprzedaży ruchomości niewiadomego właściciela	506—1896
Iwan Dziadyk kradzież	—	44	Ze sprzedaży pługa niewiadomego właściciela	468—18 9
Andruch Szumski kradzież	—	20	Ze sprzedaży 1 rzeszota i 2 worków korcowych	488—1892
N. N. kradzież koni	24	05	Ze sprzedaży koni	210—1870
Jossel Goldenberg i tow. rabunek	Zegarek srebrny z kluczykiem srebrnym i trzema kamieniami i gotówką 10	—		278—1873
dtto	6	08	Ze sprzedaży rzeczy Josla Nachmana	327—1875
dtto	1	20	Ze sprzedaży 4 koszul i czepka	356—1877
dtto	7	—		288—1874
Majer Katz i tow., kradzież	38	06	Ze sprzedaży dwóch koni	331—1876
Wasyl Prumka i tow. kradzież	Pięć sznurków korali			465—1889
Jan Czajkowski i tow., kradzież	—	60	Ze sprzedaży lic sądowych niewiadomego pochodzenia	466—1889
Niewiadomy sprawca kradzież	2	65	dtto	507—1896
dtto	—	30	dtto	508—1896
Berl Löwensohn fałszowanie monety	5	—		495—1894

Wzywa się wedle §. 376 post. kar. aby się zgłosili w przeciągu roku, licząc od dnia w którym edykt ten po raz trzeci umieszczony bądzie w dzienniku urzędowym i swe prawo własności udowodnili. Po upływie tego terminu z kwotami i przedmiotami nieznanych właścicieli wedle §§. 378, 379 post. kar. się postąpi.

Z c. k. Sądu obwodowego

Złoczów, 24 lutego 1898.

L. 25.523.

OBWIESZCZENIE.

Szwajcarski departament gospodarczy w Bernie oświadczył gotowość udzielania na specyalne prośby zezwoleń na przywóz do **Szwajcaryi żywych świń rzeźnych** między innymi także i z **Austro Węgier** pod następującymi warunkami:

1. Jako miejsca przeznaczenia zwierząt oznaczone być mogą tylko miejscowości, w których się znajdują stacye kolejowe, oraz rzeźnie publiczne z odpowiedniemi stajniami;

2. Wyładowanie na stacyi kolejowej odbywać się ma w stosownem miejscu tak, aby przywiezione zwierzęta nie mogły się stykać ze zwierzętami tamtejszo krajowemi ani bezpośrednio, ani pośrednio. Wagony użyte do przewozu mają być każdorazowo odwietrzone pod nadzorem weterynarskim;

3. Ze stacyi kolejowej należy zwierzęta przewieść wozami do rzeźni, względnie do stanowisk, gdzie mają być wybite najpóźniej w ciągu 48 godzin po nadejściu; rzeźnia i stanowisko mają być za każdym razem od wietrzone pod nadzorem weterynarskim.

Za publiczne uważane być mogą tylko te rzeźnie i stajnie, które stoją do rozporządzenia wszystkich rzeźników danej miejscowości; gdzie niema rzeźni z odpowiedniemi urządzeniami, tam już z góry wykluczony jest przywóz świń zagranicznych, rzeźnicy zaś tych miejscowości mają się ewentualnie zaopatrywać w towar już bity i parzony z miejscowości upoważnionych do sprowadzania świń żywych z zagranicy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 8 marca b. r. l. 6773 i odnośnie do tutejszego obwieszczenia z 27 listopada 1896 l. 102.496.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 marca 1898.

L. 26411

OBWIESZCZENIE

Ze względu, że zaraza pyskowo-racicowa w powiatach Pilzno, Przemyślany, Rzeszów i Strzyżów stale się zmniejsza, a w innych powiatach Galicyi jest bliską wygaśnięcia **c. k. Namiestnictwo w Pradze** znosząc swe rozporządzenie **z dnia** 18 lutego b. r. l. 28460 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 25 lutego b. r. l. 18412 zarzadziło rozporządzeniem z d. 12 marca 1898 l. 41731 co do przywozu do Czech zwierząt racicowych z Galicyi co następuje:

Przywóz do Czech odżuwaczy z wolnych oo zarazy pyskowo-racicowej miejscowości Galicyi, dozwolony jest przy zachowaniu przepisów o ruchu bydła.

Przywóz świń z miejscowości Galicyi, wolnych od zarazy pyskowo-racicowej i pomoru świń dozwolony jest wyłącznie na rzeź do następujących miast Czeskich, a mianowicie: **Asch, Aussig, Bensen, Bilin, Bodenbach, Böhm- Brod, Böhm- Kamnitz, Böhm- Leipa, Braunau, Brüx, Budweis, Caslau, Chotebor, Chrudim, Deutschbrod, Dobrau, Dux, Eger, Elbogen, Falkenau, Franzensbad, Friedland, Gablonz, Graslitz, Haida, Hohenelbe, Hohenmauth, Holitz, Horitz, Humpoletz, Jaromer, Jicin, Joachimsthal, Josefstadt, Jungbunzlau, Kaaden, Karlsbad, Kolin, Komotau, Königgrätz, Königinhof, Kuttenberg, Landskron, Laun Leitmeritz Marienbad, Melnik, Mühlhausen, Nachod, Neubydzov, Neustadt ad M., Niemes Pardubitz Pilgram, Pilzno, Pisek, Podebrad, Raudnitz, Rumburg, Saaz, Schlan, Schlukenau, Semil Schönlinde, Starkenbach, Strakonitz Tannwald Teplitz, Tetschen, Trautenau, Turnau, Warnsdorf Weipert, Praga - Holeszowice** z miejscowościami Pragskiego rejonu policyjnego i **Reichenberg**.

Świnie wprowadzane z Galicyi do wyżej wymienionych miejscowości nie mogą być w stanie żywym dalej wywiezione.

Swinie, które przy wyładowaniu okażą się zdrowemi, mają być przewiezione na wozach o zaprzęgach końskich wprost do rzeźni, względnie do stajen odnośnych rzeźników w miejscu przeznaczenia i wybite najpóźniej w ciągu 6 dni.

Jeżeli wprowadzone świnie okażą się przy wyładowaniu dotkniętemi zarazą pyskowo-racicową lub pomorem świń, natenczas muszą być wybite w jednej z najbliższych rzeźni publicznych w ciągu 48 godzin.

Świnie, u których przy wyładowaniu na dworcach towarzystwa kolei państwowej (Staats-Eisenbahn Gesellschaft) i kolei Cesarza Franciszka Józefa (Kaiser Franz Josefsbahn) w Pradze jako też na dworcu w Smichowie (Smichower Bahnhof) stwierdzoną będzie zaraza, mają być przewiezione w tym samym wagonie do rzeźni w Holeszowicach celem wybicia ich w terminie wyżej oznaczonym.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u p Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c k Namiestnictwa

Lwów, dnia 21 marca 1898.

L. czyn. IV. 556/87 (2) (1802 3—3)

Z powodu złożonych przez Jana Rybczyńskiego c. k. komisarza wykupna gruntów dla wschodnio galicyjskich kolei lokalnych w Tarnopolu do depozytu sądowego między innymi także na rzecz Berla Schiffmanna za grunta wykupione na cele wschodnio galicyjskich kolei lokalnych wynagrodzeń w kwotach 39 zł. 18 ct., 58 zł. 37 ct., 21 zł. 15 ct., 28 zł. 94 ct., 30 zł. 09 ct., 22 zł. 05 ct., 39 zł. 55 ct., 42 zł. 04 ct, 23 zł. 01 ct zostały wydane rezolucye z dnia 28 lipca 1897 l. 10806, z dnia 4 sierpnia 1897 l. 11215, 11217, 11890, z dnia 5 sierpnia 1897 l. 11353, 11325, wreszcie z dnia 30 lipca 1897 l 10922, 10924 i 10934, któremi kwoty powyższe w przechowanie sądowe podjęto, a zarazem zarządzono uwidocznienie w dotyczących wykazach hip. ks. gr. gm. kat. Zalesie, iż wynagrodzenia powyższe do depozytu sądowego złożono.

Rezolucye te mają być doręczone Berlowi Schiffmannowi.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Berl Schiffmann przebywa, przeto ustanawia się dlań w celu doręczenia poszczególnionych wyżej rezolucyi i strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Antoniego Czaczkowskiego w Czortkowie.

Tenże kurator będzie zastępywać Berla Schiffmanna w powyższych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

W Czortkowie, dnia 14 lutego 1898.

(1872 3—3)

Pan Dr. Natan Mantel. wpisany został z dniem 26 lutego 1898 na listę adwokatów z siedzibą w Podwołoczyskach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 26 lutego 1898.

L. 8643 (1746 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Piątka, iż celem doręczenia rezolucyi z dnia 17 września 1897 l 6526 którą zezwolono na intabulacyę Elżbiety Stanczykowej za właścicielkę realności lwh 336 gminy Tuchów Jakóba Piątka dotąd własnej, ustanowiono dlań kuratorem Jana Patyka z Tuchowa.

Tuchów, 31 grudnia 1897.

E. 36/98 1 (1782 2—3)

W postępowaniu licytacyjnem Mateusza Krochmaluka przeciw Abrahamowi Samuely i towarzyszom o 91 zł. ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Chaji, Süssli i Rebeki Samuely kuratorem Mansweta Janiszewskiego w Żurawnie.

Kurator ma te osoby tak długo zastępować, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią.

C k. Sąd powiatowy Oddział II.

Żurawno, 13 lutego 1898.

L. 18050 (1760 1—3)

Na prośbę Freudy Löw z Waniowic, wzywa się posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 25104 na 280 zł. opiewającej na okaziciela a Freudzie Löw zaginionej, by takową w sześciu miesiącach od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 18 grudnia 1897.

L. C. V 68/98 (1) (1911)

Przeciw Franciszkowi Sierautowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Kunegundę Gawronową w Bucicach pozew o zapłacenie 150 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy ustnej na dzień 6 maja 1898 o godz. 9 rano w tymże sądzie Nr. drzwi 14.

Celem strzeżenia praw Franciszka Sierauta ustanawia się Pana dr Hermana Mütza adw. w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy w Tarnowie

Oddział V., dnia 15 stycznia 1898.

L. cz. C. I 18/98 (1) (193[illegible]

Przeciw Karolowi Górka rolnikowi w Stążnicy którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie O. I. przez Schyję Garfunkl kupca w Baligrodzie pozew o 192 zł. 36 ct a. w. z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 3 lutego 1898 L. cz. C I. 18/99 wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 czerwca 1898 o godzinie 9 przedpołudniem

Celem strzeżenia praw nieobecnego Karola Górki ustanawia się pana Michała Ostasi rolnika w Tężnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Górkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie

Oddział I., dnia 11 lutego 1898.

L czyn. C. II. 4/98 (2) (1922)

Przeciw Wiktoryi 2o Ślopek (żonie Fr. Ślopka), której miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Barbarę Swobodową ze Starego Sącza przez adwokata dr. Kutrzeby w Jordanowie pozew o 200 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się ponowną audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 21 kwietnia 1898 o godzinie 9 w tutejszym c. k. sądzie biuro Nr. 5

Celem strzeżenia praw Wiktoryi 2o Ślopek ustanawia się Wojciecha Szpaka, wójta w Spytkowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie

Oddział II., dnia 21 lutego 1898.

C I 20/98 1 1919 1—3

Przeciw Tekli Kulawiak z Załucznego której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Jana Łabudę pozew o 217 zł. aw.

Na podstawie pozwu została rozprawa na dzień 5 kwietnia 1898 o godz. 9 rano w tut. ck. sądzie powiatowym w biurze Nr. 1 wyznaczoną.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Tekli Kulawiak ustanawia się p Feliksa Łopatę w Załucznem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teklę Kulawikową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Czarny Dunajec, 9 lutego 1898.

L. C. I. 11/98 (1) (1968)

Przeciw Franciszkowi Chudoba i spólnikom, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowymtargu przez Jakóba i Maryanny Wierzbickich pozew o uznanie własności i intabulacyę 6/17 części posiadłości lwh. 1410 i 1412 oraz 6/34 części posiadłości lwh. 1411 ks. gr. gm. Nowytarg.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 21 kwietnia 1898 o godz. 9 zrana do tego sądu, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Franciszka Chudoby, ustanawia się pana dr. Marcina Kozieckiego adwokata w Nowymtargu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I

W Nowymtargu, dnia 22 lutego 1898

L. 12341 (1926 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia z miejsca pobytu Wojciecha Leniarta, że Marcin Leniart, wniósł przeciw niemu i Antoninie Leniart pozew ustny, o oddanie w posiadanie części parcel bud. 41 i gruntowych 270, 271/1, 271/3 i 272/1 w Kielnarowy, że do rozprawy ustnej termin na dzień 29 kwietnia 1898 o godz. 9 rano wyznaczono, a kuratorem dla niego adwokata dr. Madejskiego w Tyczynie ustanowiono.

Wzywa się Wojciecha Leniarta, ażeby kuratorowi środki do obrony podał, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Tyczyn, dnia 2 grudnia 1897.

L. 17597/97 (1762 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Samborze Nr. 12 4 na kwotę 51 zł 25 ct., na okaziciela opiewającą, aby książeczkę tą w ciągu sześciu miesięcy od dnia 3 ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka powyższa amortyzowaną zostanie.

Sambor, 29 grudnia 1897.

L. 50 (1947)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia Janowi Porzakowskiemu i Bronisławie Porzakowskiej, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Jana Kocułę i tegoż żonę Domicelę z Langertów zam. Kocuła w Nawaryi zamieszkałych pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 200 zł. w. a. za zgasłe i wykreślenie takowego z karty C. whl ks. gr. gm. Nawarya.

Na podstawie pozwu wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 22 kwietnia 1898 godz. 11 przed południem w biurze 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Jana Porzakowskiego i Bronisławy Porzakowskiej, ustanawia się pana c. k. notaryusza Ilgnera w Szczercu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

W Szczercu, dnia 22 lutego 1898.

L. C. I. 12/98 (1) (1774 1—3)

Przeciw Maryi Krawczuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został w tut. sądzie przez Maryę Baranowską pozew o intabulacyę jej praw własności do realności wyk. hip. l. 397 gm. Skałat objętej.

Na podstawie pozwu rozpisaną została rozprawa na dzień 3 maja 1898 godz. 10 przedpołudniem w tut. sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Maryi Krawczuk, ustanawia się pana Wasyla Kiweluka zastępcę burmistrza w Skałacie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Krawczuk w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

W Skałacie, dnia 24 lutego 1898.

L. 15182 (1945 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kopcia z Gnojnicy, że Marek Ochał z Gnojnicy, wniósł przeciwko niemu pozew de praes. 27 listopada 1897 l. 15182 o 130 zł, na który wyznaczono termin do rozprawy sumaryeznej na dzień 4 maja 1898 o 9 rano.

Wzywa się Jędrzeja Kopcia, aby na terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanął, lub też ustanowionemu kuratorowi dr. Strowskiemu z Ropczyc środków obrony dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, dnia 30 listopada 1897.

L. C. V. 99/98 (1) (1964)

Przeciw Annie Lisowej w ostatnich czasach w Żukowicach nowych zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Agatę Witkową w Żukowicach nowych pozew o zniesienie współwłasności realności l. wh. 384 ks. gr. gm. katast. Żukowice.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został w tutejszym sądzie termin na dzień 27 maja 1898 o godzinie 9 rano Nr. drzwi 14.

Celem strzeżenia praw Anny Lisowej, ustanawia się pana adwokata dr Malawskiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Lisową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

W Tarnowie, dnia 10 marca 1898.

(1874 1—3)

Pan dr. Zygmunt Zins adwokat w Stanisławowie zamierza przesiedlić się 19 kwietnia 1898 do Wiednia.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 29 stycznia 1898.

(1873 1—3)

P. Dr. Zdzisław Słotwiński adwokat w Tyśmienicy zamierza przesiedlić się 21 maja 1898 do Stanisławowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 26 lutego 1898.

L. 9531 (1829 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomą z pobytu Katarzynę Gadowską, że dla niej w sporze ustnym spadkobierców ś. p. Józefa Gadowskiego przeciw gminie Słotow o własność gruntu parcel. lk 996—1001 oznaczonego kuratorem ad actum p. adw. dr. Tadeusza Fiderkiewicza z Pilzna ustanowiono, tudzież, że w sprawie tej do rozprawy termin na dzień 21 kwietnia 1898 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 10 wyznaczono.

Wzywa się ją aby się z ustanowionym kuratorem co do służących jej środków obronnych wcześnie porozumiała, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowiła.

Pilzno, dnia 23 lutego 1898.

Firm. 36/98 (1797)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisaną została firma: „Bank kredytowy i przemysłowy w Skale nad Zbruczem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z tem, że:

1. stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z 13 stycznia 1898.

2. Że celem stowarzyszenia jest udzielanie członkom swoim kredytu i obracanie ich kapitałami w granicach ustawy.

3. Że czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

4. Że wybrano na przeciąg pierwszych lat trzech, Majera Kreitnera i Chune Seidlera na dyrektorów, zaś Samuela Gottesfelda i Mechla Mendla Gottesfelda zastępcami dyrektorów.

5. Że ogłoszenia stowarzyszenia mają być ogłaszane okólnikami i plakatami.

6. Że odpowiedzialność członków rozciąga się do trzykrotnej kwoty deklarowa- udziałów, wreszcie

7. Że firmę stowarzyszenia podpisują pod wypisaną lub wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcyi lub ich zastępcy.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 19 lutego 1898.

L. 18464 (1795 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Piotra Leligdowskiego, że w sprawie wekslowej Chaji Segal przeciw niemu o 65 zł. a. w. wydał dnia 9 października 1897 l. 11495 wyrok, który doręcza ustanowionemu dla tego pozwanego kuratorowi adw. dr. Humieckiemu z zastępstwem adw. dr. Rappego.

Wzywa się zatem pozwanego Piotra Leligdowicza, aby kuratorowi swemu udzielił potrzebną informacyę lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i sądowi tutejszemu doniosł inaczej złe skutki sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 29 grudnia 1897.

N. c. V. 13/98 (2) (1959)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie czyni niniejszem wiadomem, że dla całego swego okręgu na rok 1898 ustanowił stopę procentową, wedle której przy oszacowaniu większych posiadłości gruntowych i lasowych oraz przy budynkach nie połączonych z gospodarstwem rolnem, lasowem lub przedsiębiorstwem, wyprodukowany czysty dochód skapitalizowanym być winien.

a) przy większych gospodarstwach przeważnie rolnych na 4%,

b) przy budynkach nie połączonych z gospodarstwem rolnem, lasowem lub przedsiębiorstwem przemysłowem na 5%,

c) przy większych gospodarstwach przeważnie lasowych na 6% od sta.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 8 marca 1898.

L. cz. III. 527/97 C. I. 3/98 (1) (1966 1—3)

Przeciw Filipowi Filasowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ces. kr. sądu powiatowego w Jordanowie przez Wiktoryę 1o Filas 2o Wujczak w Słonnem pozew o uznanie ojcowstwa i zwrot wydatków na utrzymanie w kwocie 1080 zł. austr. wal.

Na podstawie pozwu z dnia 8 kwietnia 1897 l. 2107 wyznaczono do ustnej rozprawy termin w tut. sądzie na dzień 13 kwietnia 1898 r.

Celem strzeżenia praw pozwanego Filipa Filasa ustanawia się pana dr Wiktora Kutrzebę adw. w Jordanowie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Filipa Filasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy w Jordanowie

Oddział I, dnia 16 lutego 1898.

L. C. I. 29/98 (1985)

Przeciw Franciszkowi Hołubec i Annie Hołubec z Białego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Maryę Martowłos z Białego pozew o uznanie prawa własności do całej hip. whl. 336 ks. gr. Białe wartości 50 zł

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do rozprawy ustnej na dzień 28 marca 1898 o godzinie 9½ rano w sali Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Franciszka i Anny Hołubec, ustanawia się pana Aleksandra Zaleskiego c. k. notaryusza w Przemyślanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

W Przemyślanach, dnia 28 lutego 1898.

L. 10136/97 (1779)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kiełbia że celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z 31 lipca 1897 l. 5014 Kszimierz Osetek w Górnie kuratorem dla niego ustanowiony został.

Sokołów, 31 grudnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie.

W myśl § 25 statutów odbędzie się w środę dnia 30 marca 1898 o godzinie 6 popołudniu w sali kasyna miejskiego.

Walne Zgromadzenie

członków zarejestrowanej lwowskiej spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną.

a) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.

b) Bilans i sprawozdanie za rok 1897.

c) Wydanie absolutoryum na rachunki i bilans za rok ubiegły na podstawie sprawozdania Rady nadzorczej.

d) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy.

e) Uchwała budżetu na rok 1898.

f) Wybór pięciu członków Dyrekcyi na trzy lata i trzech zastępców na jeden rok. Do Rady nadzorczej wybór jednego członka na trzy lata i dwóch zastępców na jeden rok.

Bilans i rachunki mogą być przejrzane przez członków w biurze stowarzyszenia (ul. Skarbkowska l. 5).

Wstęp do sali za okazaniem książeczki udziałowej.

Lwów, 21 marca 1898.

M. Osada, członek Dyrekcyi. Gracka, Prezes.

Zaproszenie

wszystkich członków Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie na

XVI Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

we czwartek dnia 31 marca 1898 o godz. 12 w południe w biurze tegoż Towarzystwa odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołów ostatnich walnych zgromadzeń z dnia 9 marca 1897, 4 czerwca 1897, 14 czerwca 1897 i 29 września 1897.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1897.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i tejże wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1897.
4. Wniosek Rady nadzorczej względem rozdziału zysku w kwocie 3.950 zł. 25 ct. w. a. za r. 1897 wykazany.
5. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej w miejsce losem ustępujących na czas 3 lata.
6. Wnioski członków.

Lubaczów, 20 marca 1898.

Rada nadzorcza

Salamon Brunner, prezes. Hersch Silberstein, sekretarz.

Ogłoszenie.

Dnia 31 marca 1898 o godz. 6 wieczorem odbędzie się w biurze stowarzyszenia w Mikulińcach pod lk. 114 doroczne walne zgromadzenie członków podpisanego sto warzyszeniana, które wszystkich członków tegoż niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1897.

2) Wnioski członków rady nadzorczej według §. 15 statutu.

3) Wniosek Rady nadzorczej co do rachunku strat i zysków.

4) zmiana § 67 statutu dodatek do §. 29 i 60 statutu a jeżeli nieprzybędzie do dnia 31 marca br. ilość członków którzy muszą być obecni przy zmianie statutowej podług § 37 statutu, zwołujemy powtórne walne zgromadzenie nadzwyczajne na d. 5 maja 1898 o godzinie 6 popołudniu pod lk. 114

Mikulińce 20 marca 1898.

Dyrekcya Kasy handlowej w Mikulincach stow. zarej. z ogran. poręką.

D. Vogelman i P. Rosman Dyrektorowie.

N. Vogelman kasyer.

Galicyjski Bank Kredytowy.

Dwudzieste piąte

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galic. Banku Kredytowego

odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1898 o godz. 12 w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellonskiej l 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1897.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór 3 członków Rady zawiadowczej (§. 14 stat.)
5. Wybór wydziału rewizyjnego na r. 1898.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu zechcą stosownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 14 kwietnia 1898 w Kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku Anglo-Austryackim w Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 19 marca 1898.

328

Jedwab Henneberga

prawdziwy tylko wtedy jeżeli wprost z moich fabryk.

Czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od **45 ct.** do **zł. 14 65** za meter — gładkie, prążkowane, wspaniale ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni). Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i oclone.

Próbki wysyła odwrotną pocztą. 102

Podwóine porto pocztowe do Szwajcaryi).

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nadw.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“

OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

Ajencya dzienników i ogłoszeń

Pasaż Hausmana 9,

gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.

po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Potrzebny jest zaraz młody dobrze polecony pomocnik handlowy i praktykant do handlu korzennego L. Włodka w Brzeżanach.

Faeton półkryty, mało używany, tanio do sprzedania. Lwów ul. Kopernika 3.

Cztery lub trzy pokoje z przedpokojem, spiżarnią, kuchnią i wodociągiem, do najęcia ulica Gołębia l. 11 a. 232

Sąd w Peczeniżynie poszukuje posłańca do doręczeń i pisarza. — Płaca 25 do 30 zł. wedle kwalifikacyi. — Zgłoszenia do naczelnika. 1889

Białą bieliznę do szycia przyjmuje się Rynek 29 III p. drzwi 10.

W okropnej nędzy pozostaje familia M. z 7giem dzieci, 27 Zamarstynów.

Drut kolczasty cynkowany do ogrodzeń, przy znaczniejszym odbiorze po zł 4·— za 100 metrów. Linewki druciane cynkowane różnej grubości.

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 327

Lekcye szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

Pomieszkania 242

z komfortem urządzone, przy ul Badenich w pobliżu ogrodu miejskiego i IV gimnazyum zaraz do wynajęcia.

Darlehen

von 500 fl. aufwärts als Personalcredit besorgt coulant und discret

Agentur, Budapest,

Postfach 138 294

MASA

woskowa do zapuszczania podłóg

z fabryki 285

FRYDERYKA SCHUBUTHA

uznana została jako najlepsza.

Do nabycia w każdym handlu korzennym.

Główny skład

Lwów, Rynek l. 45.

Cukiernia Józefa Brzeziny

we Lwowie, ul. Hetmańska 12

poleca 63

ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekoladę Sucharda.

Zamówienia miejscowe i na prowincyę wykonywa jak najstaranniej i w ściśle oznaczonym czasie.

Pudr książęcy

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 50 ct., całe 1 zł. z łabędzikiem 1 zł. 50 ct. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe po po 1 zł. 20 ct., z łabędzikiem 1 zł. 60 ct.

J. Ihnatowicz

LWOW, sklepy własne: ul. Kopernika 3. ul. Halicka 11. KRAKOW. Sukiennice 20. CZERNIOWCE Rynek 3. PRZEMYSL, ul Franciszkańska 24.



Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów

sprzedaje od 15 stycznia b. r. **piwo butelkowe** równające się co do smaku i jakości przednim gatunkom piwa zagranicznego:

a) **marcowe** półlitrowe butelki po ct. 10.

b) **Salwator** półlitrowe butelki po ct, 12, $^3/_{10}$ litrowe po ct. 9.

c) **czarny bok** półlitrowe butelki po ct. 14,$^3/_{10}$ litrowe po ct. 11.

we Lwowie bezpłatna dostawa do domu, począwszy od 10 butelek.

Na prowincyę wysyła się piwo począwszy od 50 butelek.

UWAGA. Dla zapobieżenia wszelkim pokątnym nadużyciom, napełnia się pod własną kontrolą oryginalne butelki z wyciśniętym napisem: **Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów,** który to napis znajduje się także wraz z protokołowaną marką ochronną na korkach, kapslach i opaskach.

Główny skład i zastępstwo butelkowego piwa Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów objął

p. S. Wieser, przy ulicy Sykstuskiej l. 14, telefon nr. 149. 145

dokąd uprasza się przesyłać wszelkie łaskawe zamówienia.

Zamówienia z prowincyi przyjmuje także **Centralne biuro Towarzystwa we Lwowie, ulica Kleparowska l. 8.**

ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ)

Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2

poleca 18

Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Najtańszy skład towarów

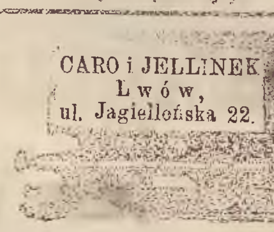
optycznych i mechanicznych

B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, świkiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej 32



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu.

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408. 18

Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Mężczyźni

najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej Przez lekarzy najlepiej polecony. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach. J. AUGENFELD, c. k. właściciel przywileju, Wiedeń IX, Turkenstrasse 4. 14

Zastępcy

mającego szerokie stosunki w kołach prywatnych, poszukuje na Lwów i Galicyę **Pierwszorzędny skład win węgierskich.** Oferty pod **„G“** Ajencya dzienników i inseratów Pasaż Hausmana 9

Ostrzeżenie.

Powracając z Krynicy zgubiłam 6 niewypełnionych lecz tylko podpisem zaopatrzonych rossyjskich blankietów wekslowych, to 3 po 3200 2 po 2000, 1 po 400 rub. Zaznaczam i upewniam publicznie, że blankiety nie miały żadnej wartości, bo były tylko podpisem Alter Leib Hollender zaopatrzone. Rzetelny znalazca zwróci się do adresu Beile Hollender. Załośce.

Firma **Wiktor Berger** Lwów, Akademicka 8.

Pierwszy w kraju bezpośrednio fabryczny skład

ROWEROW



Steyr Swift fabryk państwowych,
Crescent „Grande luxe“ amerykańskie
George Richard „Marque royale“ francuskie.
Premier Helical angielskie.

Ceny ściśle fabryczne, najumiarkowańsze lecz stałe. — **Wybór** zwyż 100 maszyn na składzie. — **Gwarancya** na **dwa** sezony. — **Cenniki** bezpłatnie. — Własny **warstat** fachowo reparacyjny i **szkoła jazdy,**

Poszukuje się zastępców na prowincyi za stosowną prowizyą. 272

Handel kawy, herbaty i wina

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca najlepsze gatunki



KAWY

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej $4^3/_4$ kilogr. w woreczku

PORTORICO	zł. 9.—	½ kilogr.	.	zł. —
CUBA gruboziarnista	„ 9.50	„ „	.	„
CEYLON zielona	„ 10.—	„ „	.	„
„ „ przednia	„ 10.40	„ „	.	„
„ „ gruboziarnista	„ 10.75	„ „	.	„
„ „ perłowa	„ 10.75	„ „	.	„
MOCCA arabska bardzo aromatyczna	„ 10.75	„ „	.	„
JAWA złota	„ 10.75	„ „	.	„

UWAGA. Kawa Mocca arabska sama, używa się tylko na czarną kawę, na białą kawę potrzeba używać z Ceylonem lub Jawą. Jeżeli używa kawy gatunki mieszane, wówczas należy każdy gatunek oddzielnie upa... 21

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą

Kantor fabryk szkła Siemensa

Nr. 8

Zastępca

Pasaż Hausmana. Adolf Lindenberger we Lwowie.

Specyały: Flaszki, Litery, słoje, gąsiory i t. p. 325

Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.